



*„Przez tajemnicę Wcielonego
Słowa zajaśniał
oczom naszej duszy
nowy blask Twojej światłości;
abyśmy poznając Boga
w widzialnej postaci,
zostali przezeń porwani
do umiłowania
rzeczy niewidzialnych”*

Prefacja o Narodzeniu Pańskim

Kochani w Chrystusie!

Mesjasz, któremu śpiewamy *Triumfy Króla niebieskiego* zstąpiły z nieba wysokiego inauguruje swoje Królestwo jako niemowlę, a my wchodzimy do niego z niewinnym sercem dziecka. Chrystus chciał przyjść do nas drogą dzieciństwa i, żeby jej nie zgubić, podejmujemy wysiłki nie narzucając Mu naszej obrzędowości i nie tłumiąc Jego szczebiotu w zewnętrznych oprawach świątecznych.

Życzę Wam, abyście mieli czas na skupienie i odnowę w Bożej obecności czuwającej nad bezbronną i delikatną Dzieciną, z której bije nowe światło. Niech ta odnowa osobista i wspólnotowa dzięki Bożej Dziecinie wplata się w Jubileusz 450-lecia naszej reformy terezańskiej, z której nieustannie czerpiemy mistyczne światło miłości.

W tę świętą Noc sprawuję Eucharystię w intencjach naszej karmelitańskiej rodziny, aby Boże światło zwyciężało nasze mroki i zapanował pokój.

Niech Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok Pański 2018 będą dla nas terezańskim podążaniem do tego, co lepsze w Chrystusie.

Złączony w adoracji Emmanuela – Boga z nami życzy i błogosławi

o. Jan Piotr Malicki, ocd
Prowincjał
Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych

Warszawa, Boże Narodzenie A. D. 2017



Papież w Bangladeszu spotkał się z osobami konsekrowanymi

03.12.2017



Pierwszym punktem ostatniego dnia pobytu Franciszka w Bangladeszu były odwiedziny domu prowadzonego przez założone przez św. Matkę Teresę zgromadzenie Misjonarek Miłości, spotkanie z duchowieństwem i modlitwa na grobach zakonników w dzielnicy Tejgaon, położonej 8 km od nuncjatury apostolskiej w Dhakce.

O godz. 10.00 czasu miejscowego (gdy w Polsce była godz. 5.00) Ojciec Święty przybył do domu św. Matki Teresy w dzielnicy Tejgaon. Powitał go odpowiedzialny w Bangladeszu za duszpasterstwo społeczne, bp Paul Ponon Kubi, CSC,

przełożona domu oraz przełożona regionalna. Następnie prowadzony za ręce przez dzieci udał się do dwóch sal, w których zgromadziły się osoby, którymi opiekuje się zgromadzenie. W tym czasie na dziedzińcu śpiewał chór dziecięcy. Nie było przemówień. Na koniec papież daje prezent dla Domu.

Drugim punktem wizyty Franciszka w dzielnicy Tejgaon było spotkanie z kapłanami, osobami konsekrowanymi, seminarzystami, nowicjuszami i nowicjuskami w kościele Różańca Świętego w Dhace. Odpowiedział na pięć świadectw przedstawionych przez uczestników spotkania: kapłana mówiącego o swojej pracy, misjonarza, zakonnicę przedstawiającą zaangażowanie swego zgromadzenia w pomoc dla ubogich kobiet i dzieci, zakonnika, który żyje swoim powołaniem od 63 lat, a obecnie poświęca się modlitwie w narodowym sanktuarium maryjnym. Głos zabrał także seminarzysta mówiąc o swoim powołaniu.

Ojciec Święty wyznał, że przygotował przemówienie na 8 stron. Przekazał jego tekst kard. D' Rozario, prosząc, by zostało przetłumaczone na bengalski i postanowił wygłosić przemówienie improwizowane. Nawiązał do słów proroka Izajasza (Iz 11,1-10): „Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się Odrośl z jego korzenia. I spocznie na niej Duch Pana, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pana. i zaznaczył, że odnoszą się one do zgromadzonych”. Podkreślił, że to Bóg daje wzrost, ale do obdarzonych powołaniem należy troska o jego rozwój. Trzeba to czynić z czułością. Jest to zadanie zarówno biskupów, kapłanów, osób zakonnych jak i seminarzystów.

To prawda, że w nocy przychodzi nieprzyjaciel i sieje kłóć. Stąd konieczne jest troszczenie się o wzrost dobrego zasiewu. Papież nawiązał do słów jednego ze składających świadectwo, który mówił o rozeznaniu, potrzebnym, by rozpoznać wzrost ziarna Bożego powołania. Wskazał, że dokonuje się to poprzez modlitwę.

Drugą ideą wskazaną przez Franciszka była kwestia życia wspólnotowego, zagrożonego przez nasze namiętności, egoizm. Zachęcił do bronięcia się przed wszelkimi podziałami. Przytoczył słowa kard. Taurana, który stwierdził, że Bangladesz jest najlepszym przykładem dialogu międzyreligijnego. Ale potrzebny jest też dialog wewnętrzny we wspólnotach kościelnych, by dążyć do zgody. Wskazał, że wrogiem harmonii jest duch plotkowania. Wezwał, by nigdy nie mówić źle o innych. Porównał plotkowanie do terroryzmu i zachęcił do umartwienia języka. Zachęcił, by jeśli mamy do kogoś zarzuty powiedzieć to danej osobie wprost, albo komuś innemu, kto może na nią realnie wpłynąć, ale zawsze z delikatnością.

Następnie Ojciec Święty podkreślił konieczność kultywowania radości, bo bez niej nie można służyć Bogu. Przestrzegł przed różnymi rodzajami rozgoryczenia. Mówiąc o doświadczeniu poczucia, że jest się

potraktowanym niesprawiedliwie zachęcił do kultywowania pokoju ducha. Na zakończenie poprosił zgromadzonych, by modlili się w jego intencji.

Po modlitwie do Matki Bożej papież udzielił zgromadzonym Apostolskiego Błogosławieństwa.

Po spotkaniu z duchowieństwem, osobami życia konsekrowanego i seminarzystami Ojciec Święty udał się na cmentarz parafialny, gdzie pochowanych jest wielu zakonników i zapalił świecę. Poświęcił poszczególne groby. Następnie papież wszedł do starego kościoła Różańca Świętego, zbudowanego przez misjonarzy portugalskich w 1677 roku i obecnie wykorzystywanego jako kaplica wieczystej adoracji. Powitał go biskup Dinajpur Sebastian Tudu, przełożona generalna i lokalna przełożona instytutu zakonnego, który wspiera pobliski sierociniec. W świątyni obecnych było około 200 sierot i niektóre siostry, które się nimi opiekują. Papież pobłogosławił dzieci, a następnie udał się do nuncjatury apostolskiej na posiłek.

Za: KAI

Papieskie Orędzie Urbi et Orbi w Boże Narodzenie

27.12.2017

Papież Franciszek w orędziu na Boże Narodzenie apelował o pokój dla Jerozolimy i dla całej Ziemi Świętej oraz dla Syrii. Wezwał też do przewyciężenia napięć na Półwyspie Koreańskim i mówił, że Jezusa widać w twarzach dzieci migrantów.

„Dziś, gdy na świecie wieją wiatry wojny, a zdezaktualizowane już wzorce rozwoju stale powodują ludzką degradację społeczną i środowiskową, Boże Narodzenie przyzywa nas do znaku Dzieciątka i do rozpoznania Go w obliczach dzieci, zwłaszcza tych, dla których, tak jak dla Jezusa, +nie było miejsca w gospodzie” – papież powiedział w orędziu wygłoszonym w poniedziałek z loggii bazyliki Świętego Piotra.



Widzimy Jezusa w dzieciach Bliskiego Wschodu

Franciszek dodał: „Widzimy Jezusa w dzieciach Bliskiego Wschodu, które nadal cierpią z powodu nasilających się napięć między Izraelczykami a Palestyńczykami”.

„W tym świątecznym dniu błagamy Pana o pokój dla Jerozolimy i dla całej Ziemi Świętej. Modlimy się, aby między stronami przeważała wola podjęcia na nowo dialogu i aby można

było w końcu osiągnąć wynegocjowane rozwiązanie, które pozwoli na pokojowe współistnienie dwóch państw w ramach uzgodnionych między sobą i międzynarodowo uznanych granic” – wezwał w bożonarodzeniowym orędziu.

Papież modlił się również o wsparcie dla wszystkich w społeczności międzynarodowej, którzy pragną „pomóc tej udręczonej ziemi w odnalezieniu – pomimo poważnych przeszkód – zgody, sprawiedliwości i bezpieczeństwa, których od dawna oczekuje”.

Zraniony i podzielony Irak

Franciszek podkreślił, że Jezusa widać w twarzach dzieci syryjskich, „wciąż naznaczonych wojną, która w minionych latach wykrwawiła ten kraj”. „Oby umiłowana Syria mogła wreszcie odnaleźć poszanowanie godności każdej osoby, poprzez wspólny trud odbudowy tkanki społecznej, bez względu na pochodzenie etniczne i religijne” – modlił się papież.

Przypomniał też o losie dzieci z Iraku i zauważył, że kraj ten od 15 lat jest „zraniony i podzielony” przez wrogość. Papież mówił też o konflikcie w Jemenie, mającym poważne konsekwencje humanitarne dla ludności, która cierpi z powodu głodu i chorób.

Franciszek podkreślił, że oblicze Jezusa widać w dzieciach w Afryce – „zwłaszcza tych, które cierpią w Sudanie Południowym, Somalii, Burundi, Demokratycznej Republice Konga, Republice Środkowoafrykańskiej i Nigerii”.

Modlitwa o pokój w miejscach pełnych niepokoju

Modlił się o przezwyciężenie napięć na Półwyspie Koreańskim i o „zwiększenie wzajemnego zaufania w interesie całego świata”. Dzieciątka Jezus papież zawierzył Wenezuele, „aby mogła podjąć na nowo pokojową debatę między różnymi warstwami społeczeństwa z korzyścią dla całego umiłowanego narodu”.

„Widzimy Jezusa w dzieciach, które wraz ze swymi rodzinami doznają przemocy w konflikcie na Ukrainie i jego poważnych konsekwencji humanitarnych. Modlimy się, aby Pan jak najszybciej udzielił pokoju temu umiłowanemu krajowi” – powiedział.

Franciszek modlił się za dzieci, których rodzice nie mają pracy i nie mogą im zapewnić bezpiecznej i pogodnej przyszłości, oraz za dzieci, „których dzieciństwo zostało ukradzione”, które od najmłodszych lat były zmuszane do pracy lub zmuszane do walki w konfliktach zbrojnych przez „pozbawionych skrupułów najemników”.

Serce zamknięte jak domy w Betlejem

„Widzimy Jezusa w wielu dzieciach zmuszonych do opuszczenia swoich ojczyzn, do samodzielnego podróżowania w nieludzkich warunkach, będących łatwym łupem dla handlarzy ludźmi. Ich oczyma widzimy dramat wielu przymusowych migrantów, którzy narażają nawet swe życie, aby podjąć wyniszczającą podróż, czasami kończącą się tragedią” – powiedział papież.

Przywołując swą niedawną podróż do Birmy i Bangladeszu, Franciszek zaapelował o ochronę mniejszości w tym regionie. Było to nawiązanie do losu prześladowanej w Birmie muzułmańskiej grupy Rohingja, z której przedstawicielami, uchodźcami, spotkał się w Dhace. Wskazywał, że „Jezus dobrze zna cierpienie bycia nieprzyjętym i trud braku miejsca, gdzie mógłby skłonić głowę”.

„Niech nasze serce nie będzie zamknięte, tak jak były zamknięte domy w Betlejem” – wezwał wiernych. Z łaską Jezusa starajmy się „zrobić nasz świat bardziej ludzkim, bardziej godnym dzieci dnia dzisiejszego i jutrzejszego” – zakończył orędzie.

Następnie papież złożył świąteczne życzenia, w których mówił o potrzebie odnowy serc i budowie przyszłości bardziej braterskiej oraz solidarnej. Na zakończenie Franciszek udzielił błogosławieństwa Urbi et Orbi, czyli miastu i światu.

Za: www.deon.pl

Franciszek: pobożność maryjna „wymogiem życia chrześcijańskiego”

01.01.2018

Papież Franciszek powiedział podczas mszy w Watykanie w Nowy Rok, że należy przyjmować i kochać każde życie, także to „starcze, cierpiące i chore”, „niewygodne, a nawet odrażające”. Mówił też, że dar każdej matki i kobiety jest dla Kościoła bardzo cenny.

W homilii w czasie poniedziałkowej mszy w bazylice Świętego Piotra papież podkreślił, nawiązując do przypadającej 1 stycznia uroczystości Bożej Rodzicielki Maryi, że „Nowy Rok rozpoczyna się w imię Matki”.

– Powiedzenie „Matka Boga” przypomina nam o tym: Bóg jest blisko ludzkości, jak dziecko matki, która nosi je w swoim łonie – wskazał. Franciszek mówił, że ludzkość jest dla Boga „droga i święta”.

– Dlatego służba życiu ludzkiemu jest służeniem Bogu i każdemu życiu, poczynając od tego w łonie matki aż do tego starczego, cierpiącego i chorego, po to niewygodne, a nawet odrażające – zaznaczył. – Należy je przyjmować, kochać i pomagać – powiedział.



Franciszek zachęcał do wyciszenia i refleksji, które jako jedyne pozwalają odkryć prawdziwy sens życia. – Patrząc w milczeniu na żłóbek, pozwalamy, aby Jezus mówił do naszego serca, by Jego małość ostudziła naszą pychę, by Jego ubóstwo zniweczyło nasz przepych, by Jego czułość poruszała nasze zatwardiałe serca – wskazywał.

Jak zauważył papież, znalezienie każdego dnia „chwili milczenia z Bogiem” to ratunek dla duszy, który pozwala na „uchowanie naszej wolności od zjadliwych banałów konsumpcji i oszołomienia reklamą, wszechobecności pustych słów oraz przygnębiających fal plotek i zgiełku”.

Franciszek przypominał, że patrząc na drugą osobę, trzeba spojrzeć na jej uczucia i życie. – My, chrześcijanie w drodze, na początku roku także odczuwamy potrzebę rozpoczynania od centrum, do pozostawiania za sobą ciężarów przeszłości i rozpoczynania na nowo, od tego, co się liczy – stwierdził.

– Aby zacząć od nowa, spójrzmy na Matkę. W jej sercu bije serce Kościoła. Dzisiejsze święto mówi nam, że aby pójść naprzód, musimy się cofnąć: zacząć na nowo od żłóbka, od Matki, która trzyma Boga w swoich ramionach – dodał.

Papież wyraził przekonanie, że pobożność maryjna „nie jest dobrą manierą duchową, ale wymogiem życia chrześcijańskiego”. – Patrząc na Matkę, jesteśmy zachęceni, aby porzucić wiele niepotrzebnych balastów i znaleźć to, co się liczy. Dar Matki, dar każdej matki i każdej kobiety, jest bardzo cenny dla Kościoła – zapewnił.

Podczas gdy mężczyzna często woli „abstrahować”, „stwierdza i narzuca idee, to kobieta, matka, umie zachowywać, łączyć w sercu, ożywiać” – powiedział.

Homilię w obchodzony w Nowy Rok Światowy Dzień Pokoju papież zakończył słowami: „Niech Matka, Arcydzieło Boga dla ludzkości, strzeże tego roku i wnosi pokój swego Syna w serca i w świat”.

Za: www.deon.pl

Rozeznąć swą proroczą misję – Papież na Dzień Modlitw o Powołania

04.12.2017



Do planowanego na październik przyszłego roku XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów nawiązuje Papież w datowanym 3 grudnia, w pierwszą Niedzielę Adwentu, orędziu na przyszłoroczny 55. Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Obrady synodalne zostaną poświęcone ludziom młodym, a zwłaszcza relacjom między młodzieżą, wiarą i powołaniem. W swoim przesłaniu na najbliższy

dzień modlitw w tej intencji, obchodzony w czwartą Niedzielę Wielkanocną, Franciszek wskazuje samego Jezusa jako wzór słuchania głosu powołania, jego rozpoznawania i życia powierzoną misją.

Ojciec Święty zwraca uwagę, że powołanie przez Pana niełatwo usłyszeć. „Bóg przychodzi w milczeniu i dyskretnie, nie narzucając się naszej wolności – pisze Papież. – Tak więc może się zdarzyć, że Jego głos jest przytłumiony przez wiele trosk i napięć, które zajmują nasz umysł i serce. Powinniśmy zatem nastawić się na głębokie wsłuchiwanie się w Jego słowo i w życie, zwrócić uwagę także na szczegóły naszej codzienności, nauczyć się odczytywania wydarzeń oczyma wiary i pozostawiania otwartymi na niespodzianki Ducha Świętego”.

Franciszek przypomina, że „również Jezus został powołany i posłany. Dlatego potrzebował skupienia w milczeniu, słuchał i czytał Słowo w synagodze, i ze światłem i mocą Ducha Świętego objawił w całej pełni jego sens (...). Przyjęcie takiej postawy staje się obecnie coraz trudniejsze, ponieważ jesteśmy zanurzeni w hałaśliwym społeczeństwie, w szaleństwie obfitości bodźców i informacji, które wypełniają nasze dni. Zgiełkowi zewnętrznemu, który niekiedy panuje w naszych miastach i dzielnicach, często odpowiada rozproszenie i chaos wewnętrzny, który nie pozwala nam się zatrzymać, aby nacieszyć się smakiem kontemplacji, aby spokojnie zastanowić się nad wydarzeniami naszego życia i, ufając w troskliwy zamysł Boga wobec nas, dokonać owocnego rozeznania”.

Ojciec Święty wskazuje, że „każdy z nas może odkryć swoje powołanie jedynie poprzez rozeznanie duchowe, proces, w którym dana osoba dojrzewa do podjęcia, w dialogu z Bogiem i słuchając głosu Ducha Świętego, podstawowych decyzji, poczynając od tej dotyczącej stanu życia”. Przypominając proroków, o których mówi Pismo Święte, Papież zwraca uwagę, że „powołanie chrześcijańskie ma zawsze wymiar proroczy”. Jak zauważa, „także dzisiaj bardzo potrzebujemy rozeznania i proroctwa; przewyciężenia pokusy ideologii i fatalizmu oraz odkrycia w relacji z Panem miejsc, narzędzi i sytuacji, przez które nas wzywa. Każdy chrześcijanin powinien być w stanie rozwijać umiejętność «czytania» w swoim życiu i zrozumienia, gdzie i do czego wzywa go Pan, by kontynuował Jego misję”.

Pisząc na zakończenie przesłania o potrzebie życia powołaniem, Franciszek stwierdza: „Pan nadal wzywa do życia z Nim i do pójścia za Nim w relacji specjalnej bliskości, na Jego bezpośrednią służbę. A jeśli daje nam do zrozumienia, że powołuje nas do poświęcenia się całkowicie Jego Królestwu, nie możemy się lękać! Poświęcenie się całkowite i na zawsze Bogu i służbie braciom jest piękne i jest wielką łaską. Pan nadal dziś powołuje do pójścia za Nim. Nie wolno nam czekać, aż będziemy doskonali, żeby odpowiedzieć naszym wielkodusznym «oto jestem», ani też przerażać się naszymi ograniczeniami i grzechami, ale musimy przyjąć z otwartym sercem głos Pana” – podkreśla Ojciec Święty w orędziu Światowy Dzień Modlitw o Powołania.

Za: Radio Watykańskie

Kard. Braz de Aviz: osoby konsekrowane idą w kierunku wskazanym przez Papieża

28.12.2017



Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego przygotowuje zbiór wypowiedzi Papieża Franciszka na temat życia zakonnego. Chodzi o to, aby osoby konsekrowane wiedziały, czego oczekuje od nich Ojciec Święty, aby mogły zastosować papieskie nauczanie do konkretnych realiów własnego zgromadzenia – powiedział Radiu Watykańskiemu prefekt Kongregacji. Franciszek chce Kościoła, który daje świadectwo Ewangelii bez kompromisów z wartościami tego świata – dodał kard. João Braz de Aviz.

„Życie konsekrowane jest dziś bardzo dynamiczne. Na świecie jest milion zakonników i zakonnic. Tak wiele jest zakonów, zgromadzeń, instytutów. I wiemy, że jest też radość, która wypływa z woli życia zgodnie z tym powołaniem, które dał nam Pan i z którym jest związane nasze szczęście. Znajdujemy się w

epoce przejściowej, wiemy o tym, są trudności, niektóre bardzo poważne, ale jest też przebudzenie, nabieranie nowej świadomości, dynamizm, który pojawia się w różnych miejscach, wszystko idzie chyba w tym kierunku, którego chce Papież, a zatem w kierunku świadectwa. To świadectwo to przede wszystkim odpowiedź na miłość Pana, który jest blisko nas, a także bycie znakiem Jego obecności w dziejach. Myślę, że nadszedł czas, by nie izolować się od siebie nawzajem, by nie tworzyć już dróg równoległych, by nie zamykać się na innych. To niczemu nie służy. Potrzebujemy nawiązywania relacji, braterstwa, dzielenia się charyzmatami, doświadczeniami i dobrami, aby było widać świadectwo Kościoła służebnego. Przeżyliśmy Rok Życia Konsekrowanego i Rok Miłosierdzia, które wywarły w nas pewne piętno. Teraz potrzeba, aby to wszystko się skonsolidowało w konkretnym życiu świadectwa. Dlatego wszystkim osobom konsekrowanym, które słuchają Radia Watykańskiego życzę, aby obecność Pana przejawiała się również w naszej słabości, ale właśnie dlatego, że postanowiliśmy wiernie naśladować Pana, być blisko Niego” – powiedział kard. João Braz de Aviz.

W rozmowie z Radiem Watykańskim kard. João Braz de Aviz odniósł się również do przedświątecznego spotkania Papieża z kierownictwem Kurii Rzymskiej. Brazylijski purpurat przyznał, że reforma Stolicy Apostolskiej przebiega wolniej, niż chciałby tego Franciszek. „Reforma bowiem rozpoczyna się w sercu każdego z nas. I dlatego potrzebna jest cierpliwość, oczekiwanie i roztropność. Musimy iść razem i pa-trzeć przed siebie” – dodał szef watykańskiej dykasterii ds. życia konsekrowanego.

Za: Radio Watykańskie

Watykan: w 2017 roku zamordowano 23 misjonarzy

28.12.2017

Według danych zaprezentowanych przez agencję Papieskich Dziel Misyjnych Fides w 2017 r. na świecie zamordowano 23 misjonarzy. Wśród nich 13 kapłanów, 1 zakonika, 1 zakonnicę oraz 8 osób świeckich. Najwięcej z nich, bo 11 zostało zabitych w Ameryce, następnie 10 w Afryce i 2 w Azji. Według danych zebranych przez tę agencję, w latach 2000 – 2016 na świecie zamordowano 424 misjonarzy, wśród nich 5 biskupów.



Wielu z nich zginęło w czasie porwań lub napadów, często bardzo brutalnych. Wielokrotnie dochodzi do nich w regionach, gdzie jest duża bieda, zarówno materialna, jak i kulturowa, niski poziom życia moralnego, a przemoc i gwałt często uchodzą za regułę życia i gdzie całkowicie brakuje szacunku do życia i praw człowieka.

Jak zauważa agencja Fides, podana statystyka to tylko wierzchołek góry lodowej całej rzeszy katolików, którzy za wiarę w Chrystusa są atakowani, okradani, bici i pozbawiani podstawowych praw. Ponadto celem ataków są też należące do chrześcijan budynki i miejsca kultu. Są one profanowane, niszczone i płądrowane. Wiele aktów antychrześcijańskiej przemocy nie zostaje odnotowanych, a ich sprawcy często pozostają bezkarni.

Za: Radio Watykańskie

Nowa Instrukcja Kongregacji o relikwiach

17.12.2017

Podpisany przez ks. kard. Angelo Amato, Prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, 8 grudnia 2017 r., i ogłoszony w Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej 16 grudnia 2017 r., dokument – jak czytamy we wstępie – zastępuje *Apendyks* traktujący o relikwiach w instrukcji *Sanctorum Mater* z 2007 r.



Nowy dokument, w randze *Instrukcji*, składa się z trzech części i 38 artykułów, poprzedzonych wstępem, gdzie już w pierwszych słowach stwierdza się, że „relikwie w Kościele zawsze otaczano szczególną czcią i uwagą, gdyż ciała błogosławionych i świętych, mające zmartwychwstać, były na ziemi żywą świątynią Ducha Świętego i narzędziami świętości, uznanej przez Stolicę Apostolską na drodze beatyfikacji i kanonizacji”. Następnie nowa *Instrukcja* – zawsze we wstępie – przypomina nauczanie Soboru Watykańskiego II z Konstytucji o liturgii: „Zgodnie z tradycją Kościół oddaje cześć świętym oraz otacza szacunkiem ich autentyczne relikwie i wizerunki” (nr 111). *Instrukcja* potwierdza, że o relikwiach i ich kulcie publicznym mówimy tylko w odniesieniu do ciał lub kości świętych i błogosławionych. W przy-

padku zaś osób, które są objęte postępowaniem do wyniesienia na ołtarze (sług i służebnic Bożych), mówimy o doczesnych szczątkach. I jakkolwiek nie należy im się jeszcze kult publiczny, to jednak zaleca się otaczać je szacunkiem i troską.

Instrukcja nie klasyfikuje relikwii na I, II i III stopnia, ale mówi (już we wstępie) o relikwiach wyjątkowych („insigni”), za które należy uważać „ciała Błogosławionych lub Świętych lub znaczne ich części, jak również całą objętość urny z ich prochami zachowanymi po kremacji”. Drugą grupę stanowią natomiast relikwie bardziej potoczne „non insigni”, tj. małe części ciała lub kości Błogosławionych i Świętych, jak również przedmioty, które były przez nich używane. Pierwsze, tj. relikwie wyróżniające się, wyjątkowe („insigni”), powinny być przechowywane z szacunkiem w odpowiednich opieczętowanych urnach (trumnach), umieszczanych w godnych miejscach, które gwarantują bezpieczeństwo, klimat sakralny i ułatwiają oddawanie kultu. Także drugie, tj. relikwie „non insigni” winny być przechowywane w opieczętowanych kapsułkach i być przechowywane i czczone z szacunkiem w duchu religijnym, bez jakichkolwiek form zabobonnych, czy choćby pozoru handlu. Należy zauważyć, że skoro Kościół zezwala na kremację ciał (o ile nie jest ona czyniona z premedytacją braku wobec tych ciał szacunku), w konsekwencji oddaje też szacunek skremowanych prochom jako relikwiom.

Instrukcja skierowana jest do biskupów i tych, którzy uczestniczą w procedurach dotyczących relikwii błogosławionych i świętych czy też doczesnych szczątków sług Bożych.

Pierwsza część dokumentu (art. 1-5) nosi tytuł: „Prośba o zgodę Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych”. Artykuły tej części precyzują, że osobą kompetentną w sprawie rozpoznania, zabezpieczenia, kultu, podziału czy ewentualnej alienacji relikwii jest biskup diecezji, w której się one znajdują. Aby jednak dokonać któregoś z tych kroków, musi on prosić o zgodę Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, przedstawiając w prośbie także jej motywy. Jeśli relikwie miałyby zostać przeniesione na teren innej diecezji, biskup winien załączyć pisemną zgodę tamtejszego ordynariusza. Nadto – co jest nowością *Instrukcji* w porównaniu z dotychczasowymi dokumentami – już w swoim drugim artykule precyzuje ona, że przed podjęciem jakiegokolwiek działania w odniesieniu do doczesnych szczątków, biskup winien uzyskać pisemną zgodę spadkobierców danych sług Bożych, których przed beatyfikacją powinien poprosić o darowanie relikwii Kościołowi aktem prawnym uznawanym przez władze świeckie i kościelne.

W drugiej części *Instrukcji* (art. 6-30), zatytułowanej „diecezjalny lub eparchialny etap ewentualnych specyficznych rzeczy do wykonania” przedstawione zostało postępowanie kanoniczne dla zweryfikowania autentyczności relikwii i zapewnienia ich właściwego przechowywania. Podkreśla się potrzebę uzyskania pozwoleń władz cywilnych w poszczególnych przypadkach, jak i respektowania ustaw państwowych o cmentarzach i grzebaniu zmarłych. Kładzie się nacisk, aby doczesne szczątki były zbadane i rozpoznane przez biegłych z anatomii, mianowanych dekretem biskupa, by prace ekshumacyjno-rekognicyjne odbywały się z godnością i by nikt niczego z doczesnych szczątków nie zabrał, albo czegokolwiek do nich nie dołożył. Dokument precyzuje też (art. 21), że cząstki relikwii do czci wiernych pobiera się dopiero wówczas, gdy zbliża się kanonizacja błogosławionego czy beatyfikacja sługi Bożego. Podkreśla się też, że bezwzględnie zakazana jest sprzedaż relikwii czy ich wystawianie w nieodpowiednich miejscach, a nadto, że relikwie wystawiane dla uczczenia przez wiernych muszą posiadać odpowiednie zaświadczenia władz kościelnych, gwarantujące ich autentyczność. *Instrukcja* precyzuje też, że relikwie trzeba dobrze chronić i czcić w duchu religijnym.

W trzeciej, ostatniej części *Instrukcji* (art. 31-38) jest mowa o pielgrzymowaniu relikwii świętych lub błogosławionych, na co wyraża zgodę biskup diecezjalny. Jeśli pielgrzymowanie miałoby przekraczać granice diecezji, wymagana jest zgoda biskupów tych diecezji, tereny których miałyby one nawiedzić. Podczas pielgrzymowania relikwii, cześć jaka jest im oddawana oraz stosowne akty paraliturgiczne winny być zgodne z wytycznymi Kościoła, unikając wszelkich form zabobonnych.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD
Konsultor Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych

Rzym, 16 grudnia 2017 r.

ZAKON

List Definitorium Generalnego nr 11

Rzym, 14 grudnia 2017 r.

Drodzy, Bracia i Siostry, w Karmelu Terezańskim,

Na początku Adwentu, w poniedziałek, 4 grudnia, rozpoczęliśmy kolejną, kwartalną sesję Definitorium Generalnego. Nasze spotkanie było naznaczone doniosłym wezwaniem do nadziei, która cechuje wędrówkę ku Bożemu Narodzeniu i całe życie chrześcijańskie. Chcemy, aby ta postawa, tak bardzo karmelitańska, była dla nas światłem w naszym rozeznawaniu i decyzjach podejmowanych dla dobra Zakonu, aby taki właśnie duch był przekazany wszystkim członkom Rodziny Karmelu Terezańskiego. Pragnąc być świadkami i głosicielami nadziei, zajęliśmy się licznymi sprawami związanymi z bieżącymi sprawami Zakonu.

W tych dniach nie brakowało powodów do radości i dziękczynienia Panu. W przeddzień naszego spotkania, w braterskiej atmosferze wspólnoty Domu Generalnego oraz w obecności zakonników z innych wspólnot, obchodziliśmy 25-tą rocznicę święceń kapłańskich O. Generała. Ponadto, 6 grudnia, uczestniczyliśmy w Eucharystii, której przewodniczył nasz współbrat, karmelita bosy, kardynał Anders Arborelius, dokonując objęcia kościoła tytularnego – rzymskiej bazyliki Matki Bożej Anielskiej i Męczenników.

Znaczną część obrad i prac Definitorium podczas tych dni poświęcono informacjom i refleksjom na temat ostatnich wizytacji w różnych okręgach Zakonu.

Od 27 do 30 września O. Generali uczestniczył w Kongresie Kapitulnym Delegatury Generalnej Konga. Następnie, od 17 października do 12 listopada, odbył wizytację duszpasterską w należącym do Prowincji Anglo-Irlandzkiej Wikariacie Nigeryjskim, a w kolejnych dniach przewodniczył Kongresowi Kapitulnemu. Wikariat składa się obecnie z 55 profesów uroczystych, 14 profesów czasowych i 5 nowicjuszy. Niektórzy zakonnicy przebywają w innych krajach z powodu studiów lub innej posługi na rzecz Zakonu. Jest to młody i rozwijający się okręg Zakonu. W Nigerii jest 8 wspólnot braci, którzy pełnią różne posługi apostolskie: w parafiach, domach formacyjnych i rekolekcyjnych, szkołach, itp. Na terenie wikariatu znajdują się także trzy wspólnoty karmelitanek bosych i osiem wspólnot Świeckiego Zakonu. Wizytator zachęcił zakonników do życia i pracy w jedność, przy jednoczesnym docenianiu zalet i zdolności każdego z nich i przezwyciężaniu podziałów z przeszłości. Rzeczą konieczną jest podniesienie poziomu życia braterskiego i zwiększenie liczby zakonników we wspólnotach, a w szczególności wzmocnienie wspólnot formacyjnych.



O. Agustí Borrell, wikariusz generalny, od 18 września do 26 października, dokonał wizytacji pasterskiej w Prowincji Portugalskiej. Obecnie Prowincja ta składa się z 8 wspólnot (łącznie z obecnością na Maderze i misjach w Timorze Wschodnim), 29 profesów uroczystych (26 Portugalczyków, 2 Timorczyków i 1 Angolijczyk), 2 profesów czasowych, 4 nowicjuszy, a także 2 zakonników z innych okręgów Zakonu (z Prowincji Weneckiej i Iberyjskiej), którzy służą Prowincji. Średni wiek profesów uroczystych wynosi 62 lata. Prowincja powinna w dalszym ciągu podejmować proces

rozeznawania z myślą o należytej odnowie, która pozwoli wzmocnić parę priorytetowych pól działania. Przy wsparciu Zarządu Generalnego, Prowincja opracuje konkretny projekt restrukturyzacji przed kolejną Kapitułą Prowincjalną. Wizytator odwiedził także 9 wspólnot karmelitanek bosych w Portugalii i spotkał się z kilkoma wspólnotami dość licznego Świeckiego Zakonu, który podjął się procesu odnowy. Prowincja Portugalska we współpracy z Prowincją Iberyjską i Prowincją Nawarską zainicjowała ostatnio działalność misyjną w Timorze Wschodnim. Ze względu na różne okoliczności, obecna sytuacja tej misji jest bardzo niepewna, w związku z tym poszukuje się sposobów jej wzmocnienia z pomocą innych okręgów Zakonu.

O. Agustí przeprowadził następnie wizytację pasterską Prowincji Lombardzkiej, od 6 listopada do 1 grudnia. Obecnie liczy ona 8 wspólnot we Włoszech i 2 w Kamerunie. Prowincja składa się z 54 profesów uroczystych, 5 profesów czasowych i 5 nowicjuszy (niektórzy są Kameruńczykami, inni pochodzą z innych okręgów). Średni wiek profesów uroczystych we Włoszech wynosi 67 lat. Wyciągając wnioski z wizytacji, Definitorium uważa za niezbędne opracowanie planu restrukturyzacji Prowincji, który pozwoli skupić się na kwestiach priorytetowych, takich jak życie wspólnotowe i modlitwa, formacja początkowa, duszpasterstwo duchowości i przyjmowanie powołań. Przedstawiono Prowincji kilka praktycznych wskazówek, tak aby w ciągu najbliższych tygodni, urzeczywistnić niezbędną redukcję liczby wspólnot. Wizytator odwiedził także 12 wspólnot karmelitanek bosych Prowincji Lombardzkiej na terenie Włoch, a także przeprowadził rozmowy z Radą Prowincjalną i kilkoma z 12 wspólnot Świeckiego Zakonu.

O. Francisco Javier Mena przeprowadził wizytację pastoralną w Prowincji Brazylii Południowo-Wschodniej, od 10 października do 18 listopada. Ta młoda Prowincja została oficjalnie utworzona w 2003 r., lecz swymi korzeniami wyrasta z działalności misyjnej Prowincji Rzymskiej, Toskańskiej i Holenderskiej. Obecnie składa się z 9 wspólnot, w których żyje 51 profesów uroczystych, 9 profesów czasowych i 6 nowicjuszy, o średniej wieku wynoszącej 53 lata i z dużym napływem powołań. Na terenie Prowincji znajdują się 42 klasztory karmelitanek bosych, zorganizowane w trzech asocjacjach. Wiele z tych klasztorów odwiedził o. Javier, a ponadto w Belo Horizonte spotkał się z liczną grupą mniszek z Asocjacji św. Józefa, zaś w Sao Paulo – z siostrami z Asocjacji św. Teresy od Jezusa. W Prowincji jest także mocno obecny

Świecki Karmel z około 1200 członkami, zorganizowanymi w 19 wspólnotach erygowanych i 40 w trakcie formacji. Prowincja rozwija się dynamicznie i posiada wiele możliwości. Niewątpliwie należy wzmocnić pewne aspekty, takie jak poczucie wspólnoty i tożsamości Prowincji, wypracowując program prowincjalny, który będzie podlegał aktualizacji i weryfikacji. Idąc w tym kierunku, trzeba dobrze określić priorytety w celu wyznaczenia słusznej miary zaangażowaniu apostołskiemu, które obecnie jest mocno naznaczone posługą parafialną, ze szkodą dla duszpasterstwa duchowości. Ponadto, należy zadbać o formację początkową, myśląc także o bardziej intensywniej współpracy z innymi okręgami.

O. Francisco uczestniczył także w Kongresie Kapitulnym Delegatury Wenezueli w Caracas, od 20 do 24 listopada. Zakonnicy Delegatury są bardzo wdzięczni za braterską solidarność i pomoc otrzymaną od Zakonu w okresie poważnych trudności politycznych, społecznych i gospodarczych, przez które przechodzi ich kraj.

O. Johannes Gorantla zrelacjonował nam przebieg kursu dla formatorów z Indii, który odbył się na przełomie września i października w Alwaye. Wzięło w nim udział 37 formatorów ze wszystkich prowincji indyjskich. Było to bardzo pożyteczne spotkanie. Następnie o. Joannes zdał sprawozdanie z wizytacji pastorskiej, którą przeprowadził od 27 września do 21 listopada w Prowincji Południowej Kerali (a następnie we wspólnotach we Włoszech i Niemczech). Obecnie Prowincja posiada 11 wspólnot w Kerali, 10 w Wikariacie Kolkata, 2 we Włoszech i 2 w Niemczech. Profesów uroczystych jest 113, czasowych – 34 i nowicjuszy – 8. W Prowincji istnieją 4 wspólnoty karmelitanek bosych i 15 wspólnot Świeckiego Zakonu, z ponad 2000 członkami. Prowincja, erygowana oficjalnie w 2001 roku, odnotowała w ostatnich latach znaczny rozwój i nadal cieszy się dobrą dynamiką powołaniową, chociaż należy dokonywać bardziej wnikliwego ich rozeznawania. Szczególnie ważne jest wzmocnienie formacji początkowej poprzez zaangażowanie najbardziej predysponowanych do tego zakonników i poświęcenie na to odpowiednich środków. Ogólnie rzecz ujmując, należy podjąć wysiłki na rzecz podniesienia poziomu kultury Prowincji, na przykład poprzez wspieranie studiów wyższych i formacji ustawicznej, włączając w to również przygotowanie do funkcji zarządzania. Zakonnicy tej Prowincji są mocno zaangażowani w działalność apostołską i posiadają dużą wrażliwość misyjną. Ponieważ chodzi tu o młodą Prowincję, za stosowne uznano towarzyszenie jej przez Zarząd Generalny w procesie wyborczym i podczas Kapituły Prowincjalnej. Wizytator poprosił o zweryfikowanie pewnych aspektów ekonomicznych, aby wesprzeć funkcjonowanie innych, takich jak: utrzymanie budynków, samodzielność ekonomiczna domów, inwestowanie w formację, prawidłowy rozwój ekonomiczny Wikariatu, a zwłaszcza wierność ślubowi ubóstwa.

W Wikariacie w Kolkacie jest obecnie 31 profesów uroczystych, 21 czasowych i 4 nowicjuszy. Praca misyjna jest rozległa i wymagająca. Obszar geograficzny jest bardzo ogromny, a komunikacja utrudniona. Dobrze by było, gdyby liczba zakonników we wspólnotach była większa. Należałoby też zatroszczyć się bardziej o specyficzny apostołat Zakonu.

O. Daniel Chowning odwiedził Prowincję Flandryjską od 20 listopada do 2 grudnia. Tworzy ją obecnie 27 zakonników, mieszkających w 4 wspólnotach we Flandrii (Belgia) i w jednej w Szwecji. O. Daniel odwiedził także 5 wspólnot karmelitanek bosych we Flandrii, Danii i Szwecji. Prowincja Flandryjska doświadcza procesu starzenia się i braku powołań, żyjąc w kontekście społeczeństwa mocno zsekularyzowanego. W działalności apostołskiej wyróżnia się centrum duchowości „Het Rustpunt” w Gent i wspólnota w Szwecji ze swym znakomitym duszpasterstwem karmelitańskim.

O. Daniel poinformował nas również o swojej niedawnej braterskiej wizycie we wspólnocie w Munster (w stanie Indiana, USA), należącej do Prowincji Krakowskiej, która opiekuje się sanktuarium maryjnym i parafią w Chicago.

O. Mariano Agruda przebywał w ostatnich tygodniach w Japonii i Australii, a przy okazji także krótko w Hong Kongu. Mamy tam do czynienia ze społeczeństwami bogatymi, wśród których obecność i siła Karmelu i Kościoła szybko słabnie. O. Mariano uczestniczyli w Konferencji Wyższych Przełożonych Azji Wschodniej i Oceanii (Tokio, 23-27 października), promującej współpracę między różnymi jurysdykcjami. Delegatura Generalna Japonii, mając niewiele powołań lokalnych, otrzymuje poważną pomoc od współbraci z Indonezji.

W Australii żyje 14 zakonników, nie licząc jednej wspólnoty Prowincji Manjummelskiej i jednej Prowincji Malabarskiej. O. Mariano spotkał się również z Federacją Karmelitanek Bosych „Matki Boskiej Krzyża Południa” z Australii, Nowej Zelandii i Papui-Nowej Gwinei. W spotkaniu uczestniczyły również mniszki z Indonezji, Samoa, Tonga oraz Wallis i Futuna. Wiele z nich martwi się o swoją przyszłość w mocno

zsekularyzowanym środowisku. Następnie spotkał się on z delegatami Wspólnot Świeckiego Zakonu Australii. W Hongkongu przewodniczył spotkaniu formacyjnemu Wspólnoty Świeckiego Zakonu.

O. Daniel Ehigie odbył braterską wizytę w Wikariacie Tanzanii, należącym do Prowincji Karnataka-Goa. Tamtejsi zakonnicy zrealizowali wiele projektów i inicjatyw. Powierzono im wiele parafii, zarządzają także kilkoma szkołami. Dbają świetnie o domy formacyjne i przyjmują studentów z innych pobliskich okręgów. Ich życie wspólnotowe cierpi jednak z powodu ograniczeń wynikających z licznych zobowiązań apostoelskich i małej liczby zakonników we wspólnotach.

O. Daniel odwiedził następnie Delegaturę Afryki Zachodniej – należącą do Prowincji Iberyjskiej – w Togo, Burkina Faso i Wybrzeżu Kości Słoniowej. Delegatura przeżywa okres wzrostu, cieszy się dużą liczbą powołań i otacza szczególną uwagą poszczególne etapy formacji. Działalność duszpasterska jest zróżnicowana: parafie, szkoły, szpitale... Zajmują się także dwoma wspólnotami karmelitanek bosych na Wybrzeżu Kości Słoniowej i promują charyzmat karmelitański wśród świeckich, spośród których wywodzi się parę wspólnot Świeckiego Zakonu. Następnie o. Daniel udał się do Senegalu. Są tam obecni zakonnicy z Prowincji Awiniońsko-Akwitańskiej. Wspólnota mieszka w klasztorze Keur Mariama (Kao-lack), podejmując ogromne dzieło kierownictwa duchowego i apostołatu specyficznego. W Senegalu o. Daniel wziął udział w spotkaniu Konferencji Przełożonych Afryki Frankofońskiej i Madagaskaru (7-9 listopada), podczas którego poruszono zagadnienia formacji początkowej, publikacji, formacji permanentnej i ośrodków duchowości.

Jednym z powracających tematów w debatach Definitorium był po raz kolejny pilny i wymagający szczególnej uwagi, i wspólny dla całego naszego Zakonu temat formacji początkowej. Jesteśmy przekonani, że ocena wyrażona w ostatnim dokumencie Kongregacji Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostoelskiego *Młode wino, nowe bukłaki* pozostaje aktualna także w odniesieniu do nas: „Wydaje się, że mimo wszystkich wysiłków i zaangażowania w formację nie dochodzi się do takiego punktu, aby dotykała ona serca osób formowanych i rzeczywiście je przemieniała. Ma się wrażenie, że pełni ona raczej funkcję informacyjną, a nie dociera do wnętrza (nr 12). Konieczne jest zaangażowanie najlepszych zasobów [personalnych] w przyjmowanie i towarzyszenie kandydatom, którzy pragną stać się członkami naszej rodziny. Istotne jest, aby do zadań formacyjnych wybierać najbardziej odpowiednich zakonników, wiedząc, że ich „zasadniczą misją jest to, by przekazać osobom im powierzonym piękno naśladowania Chrystusa oraz wartość charyzmatu, w którym się ono urzeczywistnia” (*Młode wino*, nr 16). Mówią o tym nasze *Przepisy wykonawcze*: „Przełożeni z wielką starannością powinni wybierać spośród zakonników najlepszych i doświadczonych wychowawców, zwalniając ich od innych zajęć, które nie dadzą się pogodzić z pracą wychowawczą, jak najdłużej zatrzymywać ich na tych stanowiskach, jeśli tylko okażą się zdolni do pełnienia swych obowiązków” (nr 71b).

Formacji nie można sprowadzić do akademickiego studium teologii ani do teoretycznej wiedzy o duchowości karmelitańskiej. Formacja musi być przede wszystkim postępującą inicjacją do stylu życia charyzmatycznego, który tworzy naszą tożsamość karmelitów bosych. Bo – jak mówią nasze *Konstytucje* – „formacja naszych zakonników (...) zmierza do tego, aby kandydaci zostali uformowani na prawdziwych karmelitów” (nr 108). Dlatego środowisko wspólnotowe jest absolutnie niezbędne, aby dawać prawdziwe świadectwo modlitwy i braterstwa. Zakonnicy w okresie formacji muszą przyswoić sobie i zinterioryzować charakterystyczne wartości naszego charyzmatu, a jest to możliwe tylko wtedy, gdy są oni przyjęci przez wspólnotę, która nimi żyje i je przekazuje.

Podczas swojego poprzedniego spotkania, Definitorium Generalne, kierując się wskazaniem Nadzwyczajnego Definitorium Generalnego z Aricci, zajęło się kwestią obecności zakonników przebywających poza terytorium własnej prowincji i przesłało wszystkim Prowincjom pewne postanowienia dotyczące sposobu postępowania na przyszłość oraz sposobu uregulowania aktualnych sytuacji nieregularnych. Otrzymaliśmy pierwsze informacje i konkretne zapytania. Mamy nadzieję uzyskać w nadchodzących tygodniach niezbędne dane, aby przeanalizować różne rodzaje obecności, umowy z diecezjami, a tym samym móc kontynuować dialog z Prowincjami, tak aby zawsze były respektowane i promowane istotne elementy naszej charyzmatycznej tożsamości.

Jeśli chodzi o ekspansję misyjną naszego Zakonu, stwierdziliśmy, że niektóre z aktualnych naszych obecności [placówek] znajdują się w trudnej sytuacji i ich przyszłość w wielu kwestiach leży pod znakiem zapytania. Zachęcamy Prowincje do podtrzymywania i pielęgnowania ducha misyjnego, który jest fundamentem naszej charyzmatycznej tożsamości. Jednocześnie odczuwamy potrzebę poproszenia o odpowiednie rozeznawanie przed otwieraniem nowych placówek oraz uważną ocenę niezbędnych zasobów i

sił, którymi dysponujemy. Istotnym elementem jest odpowiednie przygotowanie misjonarzy. Niesienie Ewangelii i zakorzenianie Zakonu na nowych terenach stanowi poważną odpowiedzialność, której nie można zrealizować bez niezbędnych warunków. Obecna łatwość przemieszczania się i instalowania w nowych miejscach zdecydowanie zmniejsza z pewnością wymóg związany z przygotowaniem i wysiłkiem inkulturacji, bez której misja nie miałaby sensu i nie przyniosłaby pożądanych owoców.

W gronie Definitorium rozmawialiśmy także o kwestiach związanych z Terezjanum. Zostaliśmy poinformowani o liczbie studentów zapisanych w tym roku na poszczególne kursy i o sytuacji kadry profesorskiej. Byłaby pożądana większa stabilność zarówno studentów, jak i profesorów, o co właśnie podejmowane są starania. Zastanawialiśmy się również nad niektórymi projektami będącymi w toku lub w trakcie badań: wersja elektroniczna BIS-u (*Bibliographia Internationalis Spiritualitatis*), uznanie CITEs w Awili jako instytutu inkorporowanego, modernizacja wielkiej auli Terezjanum, itp.

Również tym razem Ekonom Generalny przekazał nam kwartalne sprawozdanie o sytuacji ekonomicznej, o ostatnich przedsięwzięciach i prognozach na przyszłość. Sytuacja ekonomiczna pozostaje stabilna, mimo tego, że zasoby dostępne na inwestycje i pomoc są ograniczone. W szczególny sposób musimy podziękować karmelitankom bosym za ich wrażliwość, albowiem ich hojne ofiary umożliwiają, między innymi, dobre funkcjonowanie funduszu na rzecz klasztorów ubogich. Owoce przynosi również fundusz na rzecz misji, zarządzany przez Sekretariat ds. Współpracy Misyjnej, który służy wspieraniu konkretnych projektów na terytoriach misyjnych różnych okręgów Zakonu. Jednak ponownie zauważamy, że wkład ekonomiczny prowincji do funduszu misyjnego jest nadal niewielki.

Podczas obecnego spotkania Definitorium dokonaliśmy mianowania nowego ekonoma generalnego w osobie o. Paolo De Carli z Prowincji Weneckiej. Dziękujemy mu za gotowość do wzięcia na siebie tej wymagającej odpowiedzialności. W imieniu całego Zakonu wyrażamy także nasze najszczerze podziękowanie dla o. Attilio Ghisleri za ofiarną i kompetentną służbę, którą wykonał przez ponad dwadzieścia lat. Dziękujemy mu również za przyjęcie nominacji na delegata generalnego Izraela, nową i ważną posługę dla Zakonu, którą rozpocznie w najbliższych tygodniach.

Razem z prokuratorem generalnym, o. Jean-Joseph Bergarą, przeanalizowaliśmy szczególne przypadki zakonników należących do różnych okręgów Zakonu, co do których Definitorium musiało wydać opinię lub przekazać ich sprawy odpowiednim dykasteriom watykańskim. Ponawiamy prośbę, aby sytuacje personalne były traktowane przez wszystkich z miłością i sprawiedliwością. Zarazem należy pilnie przestrzegać ustalonych norm i szukać dobra osób zainteresowanych, Zakonu i Kościoła.

Ponownie wysłuchaliśmy ekonoma Delegatury Izraela, br. Fausto Spinello, który przybył z grupą architektów pracujących nad projektem odzyskania wąwozu Wadi es-Siah i naszej własności w Kikar Paris (Hajfa). Przekazali nam najnowsze informacje na temat ostatnio podjętych kroków i najbliższych perspektyw tych projektów, niezbędnych dla zachowania i docenienia miejsc tak znamiennych dla Zakonu.

Podczas prezentacji projektu dotyczącego Wadi es-Siah obecny był generał karmelitów, o. Fernando Millán, wraz ze swą Radą Generalną, co miało miejsce przy okazji spotkania, które odbywa się co sześć miesięcy. Oprócz tego tematu omawialiśmy z nimi inne sprawy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania, takie jak Międzynarodowy Kongres Maryjny w Fatimie (wrzesień 2017 r.), Kolejne Światowe Dni Młodzieży w Panamie (styczeń 2019 r.) oraz spotkanie Stowarzyszenia Karmelitów Ameryki Łacińskiej (ALACAR) w Santo Domingo (październik 2018). Pokrótkę poinformowaliśmy ich również o ostatnich wydarzeniach w naszym Zakonie (Nadzwyczajne Definitorium Generalne, reлектura *Konstytucji...*), oni zaś powiadomili nas o ostatnim Kongresie Szkół Karmelitów (listopad 2017 r.) i rozpoczęciu przygotowań do ich kolejnej Kapituły Generalnej, zaplanowanej na 2019 r.

Sekretarz ds. Informacji, o. Emilio Martínez, przedstawił projekt – zaakceptowany przez Definitorium – opracowania aplikacji na urządzenia mobilne, umożliwiający dostęp do Liturgii Godzin naszego Zakonu.

Definitorium Generalne podjęło m. in. następujące decyzje:

- zatwierdziliśmy poprawki Statutu Delegatury Generalnej Konga i Delegatury Generalnej Wenezueli;
- na prośbę Delegatury Konga, zatwierdziliśmy kanoniczne zniesienie klasztoru w Chèvremont w diecezji Liège (Belgia);

- na prośbę Prowincji Karnataka-Goa wyraziliśmy zgodę na utworzenie centrum duchowości w Benoni (RPA), w celu umocnienia specyficznego apostołatu. Wspólnota zostanie wkrótce wzmocniona przez dwóch zakonników, którzy zostaną tam posłani;
- zatwierdziliśmy Statut Świeckiego Zakonu Komisariatu Karaibów.

Nasze spotkanie zakończyło się w przeddzień uroczystości św. Jana od Krzyża, pierwszego karmelity bogo-sego. Niech będzie on dla nas zarówno wzorem, jak i orędownikiem w realizacji pragnienia nieustannego odnawiania naszego życia w świetle naszego charyzmatu terezańskiego. Wszystkim członków Rodziny karmelitańskiej przesyłamy braterskie pozdrowienia, życząc całemu Zakonowi świętych i szczęśliwych Świąt Narodzenia Pańskiego oraz pełnego Bożego pokoju Nowego Roku

o. Saverio Cannistrà, General

o. Agustí Borrell, o. Łukasz Kansy, o. Johannes Gorantla, o. Daniel Chowning

o. Francisco Javier Mena, o. Mariano Agruda III, o. Daniel Ehigie

Tłumaczenie: o. Piotr Karauda OCD, o. Łukasz Kasperek OCD

Spotkanie Rad Prowincjalnych obu polskich Prowincji OCD

Spotkanie miało miejsce dnia 16 grudnia 2017 r. w siedzibie Kurii Prowincjalnej w Krakowie-Prądniku Białym. Rady Prowincjalne zajęły się m. in. następującymi sprawami:



1. Podjęto sprawę utworzenia wspólnego dla polskich Prowincji nowicjatu, który powstałby decyzją Rad Prowincjalnych wówczas, gdy niska liczba kandydatów utrudniałaby stworzenie odpowiednio dynamicznej grupy formacyjnej. Zlecono magistrum nowicjatu przygotowanie statutu wspólnego nowicjatu. Ponadto zwrócono uwagę na możliwość większej współpracy między nowicjatami poprzez uczestniczenie we wspólnych sesjach formacyjnych, warsztatach czy rekolekcjach.
2. Zapoznano się z sytuacją formacji w obu Prowincjach. Podtrzymano dotychczasowe ustalenia dotyczące spotkań braci, juniorystów i alumnów.
3. Postanowiono zrealizować proponowane na poprzednim zebraniu wspólne spotkanie formacyjno-integracyjne kapłanów do 10 lat kapłaństwa. Odbędzie się ono w dniach 17-19 października 2018 r. w Wadowicach.
4. Terminarz spotkań w najbliższych latach przedstawia się następująco:

2018 r.

- Europejskie spotkanie braci kleryków w Fatimie. W związku z tym nie odbędzie się planowe spotkanie w Prowincji Warszawskiej
- Spotkanie Braci zakonnych, w Prowincji Warszawskiej
- Spotkanie prezbiterów do 10 lat kapłaństwa, w Prowincji Krakowskiej

2019 r.

- Spotkanie Braci zakonnych, w Prowincji Krakowskiej
- Spotkanie Kleryków, w Prowincji Warszawskiej.

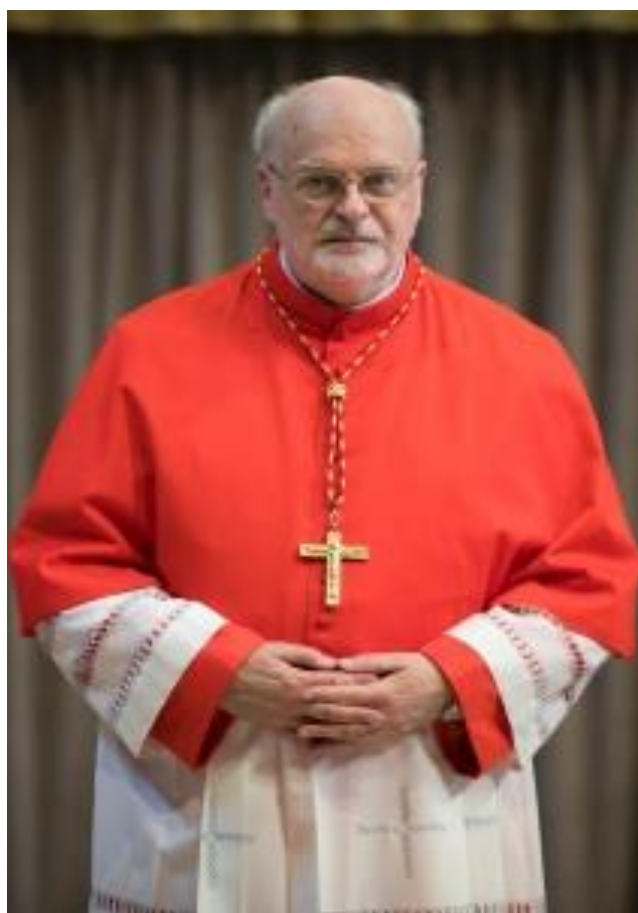
5. O. Jakub Kamiński przedstawił stan przygotowań kursu formacyjnego dla alumnów europejskich przed ślubami wieczystymi, który miałby się odbywać w Hiszpanii. Rozważana jest propozycja, aby ten kurs miał miejsce po czwartym roku studiów, lub w ramach drugiego nowicjatu po piątym roku studiów. Rok wcześniej alumni będą uczestniczyć w kursie j. hiszpańskiego, gdyż jednym z warunków uczestniczenia jest dobra znajomość tego języka.

6. Podjęto temat jubileuszu 450-lecia reformy gałęzi męskiej naszego Zakonu. Każda z Prowincji zaplanuje we własnym zakresie obchody w wymiarze prowincjalnym i we wspólnotach lokalnych. Wspomniano również o jubileuszu 400-lecia fundacji poznańskiego klasztoru i 25-lecia istnienia Prowincji Warszawskiej.

7. W końcu podzielono się refleksjami na temat obecnej sytuacji naszych Prowincji na Łotwie, w Niemczech, w Afryce i na Litwie.

Informacja własna

Kard. Anders Arborelius OCD został Szwedem Roku



Kard. Anders Arborelius został Szwedem Roku. Wyróżnienie przyznało czasopismo Focus. W uzasadnieniu stwierdzono, że należąc do Kościoła katolickiego w kraju, którego tożsamość zasadniczo jest laicka, o ile nie luterańska, domaga się on jasnych postaw, bez lęku i kompleksów, a jako katolicki biskup Sztokholmu odgrywa szczególną rolę w relacjach swoich rodaków z imigrantami. Zauważono ponadto, że jest on pierwszym w historii Szwedem, który został mianowany kardynałem. Przyznano, że jako biskup Sztokholmu sam tworzy już historię. Od 19 lat jest wyraźnie obecny w debacie społecznej.

Dla małego Kościoła w Szwecji, który liczy 150 tys. członków, wyróżnienie to jest wielkim uznaniem. W wywiadzie dla Radia Watykańskiego kard. Arborelius zaznaczył, że nagroda ta wskazuje, iż Kościół katolicki coraz bardziej staje się obecny w szwedzkiej rzeczywistości i jest częścią kultury tego społeczeństwa. „Niektórzy nadal mnie jednak pytają, czy jestem prawdziwym Szwedem, bo ich zdaniem nie da się tego pogodzić z byciem księdzem, biskupem czy kardynałem” – opowiada ordynariusz Sztokholmu.

Kard. Anders Arborelius urodził się w 1949 r. w rodzinie luterańskiej. W wieku 20 lat nawrócił się na katolicyzm. Dwa lata później wstąpił do karmelitów. Biret kardynalski otrzymał na konsystorza w czerwcu 2017 roku.

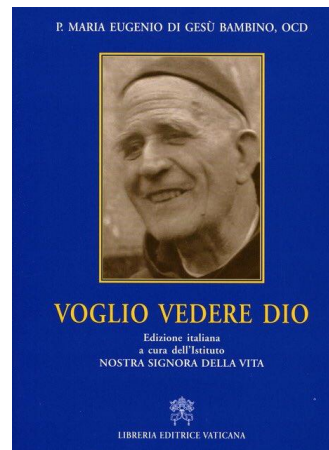
Za: Radio Watykańskie.

„Karmelitański prezent” papieża Franciszka

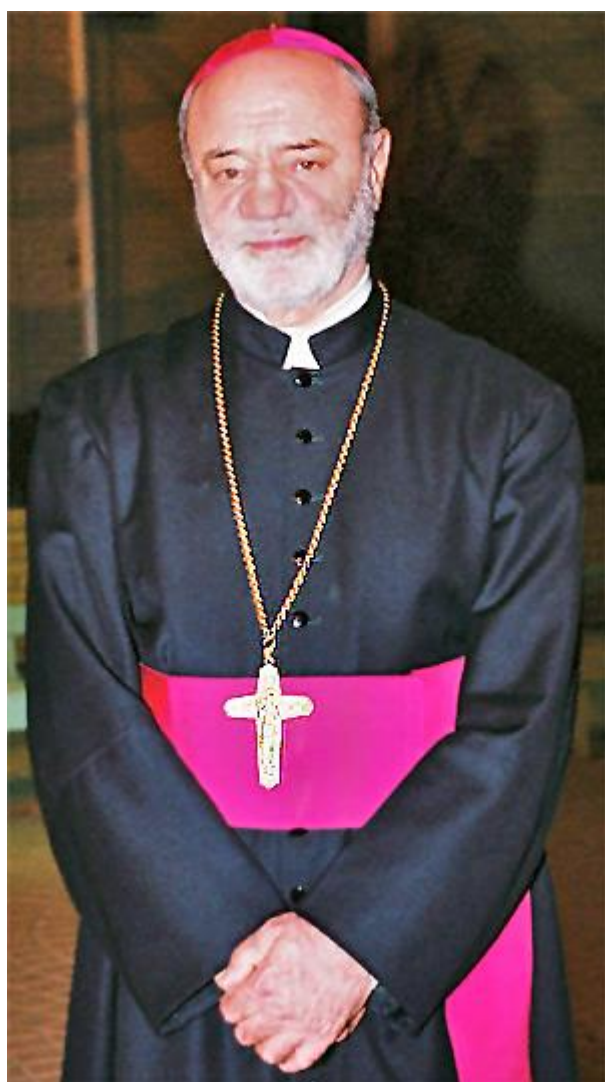
Na zakończenie spotkania świątecznego ze swymi współpracownikami z Kurii Rzymskiej, które odbyło się 21 grudnia, Papież Franciszek ofiarował im w podarunku książkę beatyfikowanego rok temu karmelity bosego, o. Eugeniusza od Dzieciątka Jezus (Grialou), pt. „Chcę widzieć Boga” (**Je veux voir Dieu**) **w wersji włoskiej**, wraz z książką „La festa del perdono” (Święto przebaczenia), opracowaną przez kard. Mauro Piacenza z Penitencjarii Apostolskiej, jako wspomnienie Jubileuszu Miłosierdzia i pomoc w odniesieniu do sakramentu pokuty i odpustów.

W swym przemówieniu Ojciec Święty mówił o posłudze Następcy Piotra oraz jego współpracowników jako naśladowaniu Chrystusa, a relacjach Kurii z państwami, Kościołami partykularnymi, Kościołami Wschodnimi, o dialogu ekumenicznym a także dialogu z judaizmem, islamem, innymi religiami i z całym światem. Ojciec Święty zachęcił, aby dykasterie Kurii Rzymskiej działały jak anteny wysyłające i przyjmujące, by Stolica Apostolska była budowniczym mostów, pokoju i dialogu między państwami. Franciszek wskazał też na znaczenie dialogu ekumenicznego i swoją refleksję – w 500. rocznicę Reformacji – zakończył cytatem z „Cherubowego wędrowca”, śląskiego poety religijnego doby baroku, protestanta Anioła Ślązaka: „Potrzeba tylko ciebie: Gdybyż to kołyską serce me się stało, Bóg by znów na Ziemi był dzieciną małą”.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD



Zmarł karmelitański biskup Adeodat Micallef



W dniu 3 stycznia 2018 r. w szpitalu w Birkirkara na Malcie odszedł do wieczności sędziwy biskup karmelitański, emerytowany wikariusz apostolski w Kuwejcie, Francis Adeodatus Micallef (w Karmelu Adeodat od Wniebowzięcia), Maltańczyk. W Karmelu zawsze nazywaliśmy go ojcem Adeodatem.

Urodzony 17 grudnia 1928 r. w Birkirkara, w 1947 r. wstąpił on do karmelitów bosych swej rodzimej prowincji maltańskiej i 22 sierpnia 1948 r. złożył śluby zakonne. Po studiach na Teresianum w Rzymie, 9 maja 1954 r., przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1973-1979 był definitem generalnym odpowiedzialnym za misje Zakonu. W 1979 r. został rektorem „Teresianum” i na tym stanowisku zastała go nominacja św. Jana Pawła II na biskupa – wikariusza apostolskiego w Kuwejcie, będącego misją „sui iuris” powierzoną przez Stolicę Apostolską Zakonowi Karmelitów Bosych już w 1948 r. W uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 1982 r. przyjął z rąk papieża sakrę biskupią w watykańskiej bazylice św. Piotra. Jako wikariusz apostolski w Kuwejcie, gdzie przebywało około tysiąca Polaków (inżynierów, geodetów, lekarzy i informatyków), zapraszał do nich z posługą rekolekcyjną polskich kapłanów (m.in. śp. ks. Mieczysław Malińskiego) i naszych współbraci zakonnych (byli tam m.in. o. Jerzy Zieliński, o. Grzegorz Firszt i o. Szczepan Praśkiewicz, podobnie jak w sąsiednim Iraku byli o. Klaudiusz Spyrka, o. Jan Kanty Stasiński i o. Stefan Skórny).

Przyjmując projekt polskiego arch. inż. Krzysztofa Wiśniowskiego, bp Micallef doprowadził pod koniec lat dziewięćdziesiątych ub. wieku do rozbudowy kompleksu kościelnego w Kuwejcie, tj. katedry i sąsiadującego

cego z nią klasztoru – rezydencji wikariusza apostolskiego i wspólnoty zakonnej. W czasie wojny w Zatoce Perskiej, spowodowanej inwazją Iracką na Kuwejt w 1991 r., pozostał w swej siedzibie, nie pozostawiając powierzonej mu owczarni bez opieki duszpasterskiej. W 1997 r. odwiedził Polskę, pragnął bowiem nawiedzić Czerną z grobem św. Rafała Kalinowskiego, o którym – jak wspominał – czytał książkę w języku włoskim już podczas nowicjatu.

W lipcu 2005 r. przeszedł na emeryturę i powrócił do swej prowincji zakonnej na Malcie. Był tam jeszcze mistrzem nowicjatu. W ostatnim czasie był coraz słabszy, ale zawsze wierny życiu wspólnotowemu i modlitwie. Pogorszenie się stanu jego zdrowia spowodowało konieczność leczenia szpitalnego, gdzie zastała go śmierć. Pogrzeb zmarłego odbędzie się 6 stycznia, w Objawienie Pańskie, w 36 rocznicę sakry biskupiej o. Adeodata. Requiescat in pace!

Zauważmy, że po śmierci śp. bp. Adeodata Micallefa liczba karmelitańskich biskupów w Kościele wynosi szesnastu, wśród których jeden – o. Anders Arborelius ze Sztokholmu – jest kardynałem.

Za: karmel.pl

PROWINCJA - BRACIA

Dwa warszawskie klasztory na jednej wieczerzy wigilijnej

Wszyscy się już do tego przyzwyczailiśmy, że w stolicy Polski istnieją dwa klasztory Karmelitów Bosych: ten na Mokotowie, na Raławickiej 31 i ten na Powiślu, na Solcu 61. Te dwie karmelitańskie wspólnoty od początku września 2017 roku zdążyły się już spotkać razem na paru wydarzeniach, choćby na imieninach czy urodzinach paru współbraci: trzy razy na Raławickiej i raz na Solcu. Spotkania pełne radości i braterskiej przyjaźni.

Jednak w niedzielę, 24 grudnia, w czwartą niedzielę adwentu i zarazem w dzień Wigilii Bożego Narodzenia miało miejsce wyjątkowe wydarzenie: zapewne pierwszy raz w historii na wieczerzy wigilijnej spotkały się w komplecie wspólnoty dwóch klasztorów karmelitańskich. Działo się to w klasztorze na Solcu.



Już od początku adwentu słyszało się tu i ówdzie głosy, że tak właśnie ma być, że pierwszą Wigilię na Solcu wszyscy warszawscy karmelici boski przeżyją wspólnie. I rzeczywiście zostało to zrealizowane. Obaj przełożeni, o. Tobiasz i o. Marian ustalili wszelkie szczegóły dotyczące przygotowań tego wyjątkowego

spotkania, zwłaszcza jeśli chodzi o kulinaria. Koniecznie musi być dwanaście potraw. Stąd podział prawie że na połowę: Raclawicka przygotowuje to i to... Solec zadba o to i o tamto...

Gdy pierwsza gwiazdka była już na niebie (dokładnie o godzinie 17.00) siedmiu braci na Raclawickiej, na czele z N. O. Prowincjałem, zamknęło na cztery spusty swoją „twierdzę”, usadowiło się w dwóch samochodach, z ciężkim akordeonem o. Grzegorza Góry oraz z przygotowanymi przez p. Krystynę i jej Mamę potrawami (m. in. z dwoma słojami barszczu, uszkami, pierogami, rybkami smażonymi i w galarecie, kompotem z suszu) w bagażnikach i na kolanach udało się do „pałaców” na Solcu. Jedna z bram oświetlonego klasztoru otworzyła się przed braćmi, którzy wjechali na jego dziedzińce, wysiedli ze swoich pojazdów i zabierając co kto mógł z przywiezionych ze sobą rzeczy podążyli na pierwsze piętro, gdzie mieści się m. in. kuchnia. Tam właśnie skierowane zostały pierwsze kroki braci z Raclawickiej, ponieważ należało zanieść przywiezione przysmaki, gdzie zostaną odpowiednio potraktowane, by zostały zjedzone ze smakiem. W kuchni panował o. przełożony Tobiasz oraz Mama o. Proboszcza Jacka – pani Krystyna. Słoiki z barszczem i wszystko inne zostało pod ich fachową opieką. Wszyscy udali się do pięknie przygotowanej dużej sali z wielkim stołem i pięknym, świątecznym nakryciem. Pierwszy raz ci z Raclawickiej mogli zobaczyć świeżo zakupione krzesła (do tej pory nie było ich w tej sali).

Wszyscy przywitali się ze sobą serdecznie i po chwili spotkali się na poddaszu, w chórze zakonnym. Na rozpoczęcie Pierwszych Nieszporów rozległ się uroczysty śpiew „Anioł pasterzom mówi, Chrystus się wam narodził...”. Po modlitwie przyszedł czas na rozpoczęcie wieczery wigilijnej. Wszyscy zebrali się we wspomnianej sali (razem trzynaście osób: 7 z Raclawickiej, 4 z Solca, zaproszony na wigilię ksiądz kapelan Szpitala i Mama Krystyna). Odczytany został fragment Ewangelii opowiadający o wydarzeniach w Betlejem, po czym o. Prowincjał złożył zebrany życzenia i pobłogosławił opłatki. Przekazał także prezent Gospodarzom w postaci przepięknej figurki Dzieciątka Jezus. Dzielenie się opłatkiem i życzenia przebiegły bardzo sprawnie, po czym można było zasiąść do wigilijnego stołu, przy którym było też jedno miejsce wolne... Sala zaczęła się napełniać smakowitymi zapachami barszczu, uszek, pierogów, kapusty z grzybami i grochem, ryb po grecku, smażonych karpie i sumów... Wygłodniałe żołądki powoli zaczęły czuć się zadowolone i „pełne”, bo przecież spróbować dwunastu potraw, to nie lada wyczyn... (o. Tobiasz pilnował, by tradycji stało się w jego domu zadość!). Spożywano, to co podawano w bardzo miłej, radośnej i wielce świątecznej aurze.



Kiedy już ze stołu poznikało to i owo, o. Grzegorz Góra, zachęcony przez Braci, rozpoczął przygotowanie do kolędowania przy akompaniamencie jego akordeonu. O. Krzysztof Piskorz затroszczył się o to, by każdy z obecnych miał przed sobą śpiewnik z kolędami, i zaczęło się pełne radości i wesela wielbienie Bożych cudów z Betlejem poprzez śpiew naszych pięknych polskich kolęd i pastorałek. W czasie śpiewu

o. Jacek dyskretnie „kombinował” coś przy swoim „mercedesie” do robienia kawy, by za jakiś czas (dość długi) uraczyć chętnych wyjątkową, wykonaną przez siebie z pomocą maszyny, kawą.

Kiedy już gardła zaczęły być trochę zmęczone bożonarodzeniowymi pieniami, bracia z Raclawickiej zaczęli szykować się do powrotu do mokotowskiej „twierdzy”, by poczynić ostatnie przygotowania do bliskiej już Pasterki. Postanowiono zrobić przy choince wspólne zdjęcie na pamiątkę tego wyjątkowego wydarzenia, co też zostało zrealizowane przy pomocy Mamy o. Jacka, która odpowiednio poinstruowana przez Syna, po wielu nieudanych próbach wykonała jego iPadem odpowiednie zdjęcie...



Ci z Raclawickiej żegnali się wszyscy prawie przez kwadrans, nie mogąc się zebrać, by wyjść i powrócić do siebie, pozostawiając soleckich Braci w ich domu. Nie pozwolili pomóc sobie w zmywaniu „statków” oferując swoje własne siły do zrobienia tego wyczynu.

Pokrzepieni tym wspaniałym, braterskim spotkaniem i świętowaniem, w strugach wigilijnego deszczu, „inną drogą” (Bo Wisłostradą) powrócili do „swojej ojczyzny”. O. Prowincjał nie wracał razem z nimi, pozostał bowiem na Solcu, by o północy przewodniczyć Mszy świętej Pasterskiej celebrowanej pierwszy raz w kościele św. Trójcy przez karmelitów bosych.

Dzięki wszystkim, którzy to wydarzenie we Wspólnocie (Wspólnotach) przeżyli. Być może za rok powtórzymy to na Raclawickiej ... ? (tylko skąd my wytrzaśniemy tyle miejsca, wszak u nas nie ma takiego „salonu”). Może coś się „wymyśli”...

CHWAŁA BOGU NA WYSOKOŚCIACH!!!

o. Grzegorz A. Malec OCD

W Sopocie zaś spotkało się prawie... pięć klasztorów!

Od kilku lat już chyba istnieje taki dobry i piękny zwyczaj, że co jakiś czas spotykają się razem w różnych miejscach rekreacyjnie konwentualni klasztorów naszej Prowincji położonych na północy kraju. Te klasztory to: Zamarte, Drzewina, Gorzędziej i Sopot.



Tak wiele osób w tak mały refektarzyku... wszystkich nie objął obiektyw

Ostatnie takie braterskie spotkanie miało miejsce w bezpośrednim okresie po Świątach Bożego Narodzenia, w środę 27 grudnia 2017 roku.



Część grupy na plaży...

W naszym klasztorze w Sopocie stawili się niemal wszyscy bracia należący do wymienionych wyżej klasztorów: z Drzewiny cała wspólnota (o. Piotr Bajger, o. Artur Rychta, o. Piotr Czapski, o. Bogumił Wiergowski, br. Zenon Jastrzębski), z Zamartego (o. Michał Swarzyński, o. Zbigniew Kolka, o. Zbigniew Stachowicz, br. Jerzy Gerałtowski, nowicjusze: br. Paweł Żuk i br. Bartosz Dalaszyński), z Gorzędzieja

(o. Kamil Strójwąg, o. Jarosław Górka, o. Michał Żelechowski, o. Krzysztof Jarosz, br. Tadeusz Stanewicz), oczywiście wszyscy z Sopotu (o. Tomasz Litwiejko, o. Robert Marciniak, o. Bertold Dąbkowski, br. Michał Młynarczyk) oraz dodatkowo, gościnnie o. Grzegorz A. Malec z Warszawy. W sumie zgromadziło się w sopockim klasztorze 21 współbraci.



Prawie wszyscy na schodach klasztoru...

Okazją tego rodzinnego, świątecznego spotkania była nie tylko okresowa wspólna rekreacja, ale tym razem przede wszystkim były niedawne 50 urodziny (11 grudnia) oraz imieniny (29 grudnia) przełożonego klasztoru w Sopocie, o. Tomasza Litwiejko.

Wszyscy zjechali się około godziny 12 w południe, by pół godziny później zasiąść do uroczystego obiadu rozpoczętego modlitwą przez wzruszonego Solenizanta oraz gromkim śpiewem „Plurimos annos, plurimos...”. Nie lada wyczynem logistycznym było umieszczenie tak wielu osób w tak małym refektarzu, ale wszyscy się zmieścili i zajęli swoje miejsca, by spożyć bardzo smaczny obiad, który został przygotowany przez br. Michała przy pomocy br. Tadeusza. Pod koniec obiadu śpiewane były wspólnie koledy.

Obiad trwał dość długo i był obfity. Dlatego po jego zakończeniu wszyscy zgodnie postanowili udać się na długi spacer nad morze. Korzystając z wyjątkowo pięknej słonecznej pogody całą grupą spacerowali po plażowym piasku, idąc w kierunku sopockiego mola. Po przejściu całego mola, przez tzw. „Monciak”, grupa powróciła do klasztoru. Tam czekały już lody i kawa cappuccino zrobiona przez Gospodarza, o. Tomasza.

Pod wieczór wszyscy, bardzo zadowoleni ze wspólnego spotkania i świętowania,

powrócili do swoich klasztorów, z wyjątkiem obu braci nowicjuszy i obu ich wychowawców, którzy na jutro mieli udać się w odwiedzinach do Sióstr Karmelitanek bosych w Gdyni-Orłowie.

Do następnego, rychłego spotkania!

o. Grzegorz A. Malec OCD

Z domu eremickiego w Drzewinie

Robi się ciasno

Wielką łaskę nam Pan uczynił. Na trzy miesiące dołączył do nas o. Bogumił Wiergowski OCD. Poprosiliśmy go o pomoc w trudnym dla nas momencie, gdy o. Piotr Bajger, nasz przełożony i kucharz, szykował się do operacji łokcia. Na prośbę Bogumiła przełożeni z południa rozumiejąc trudność sytuacji nie robili problemów. O. Bogumił łatwo wszedł w obowiązki kucharza, w każdym razie my jesteśmy zadowoleni z jego kuchni ☺. Nasza prośba o pomoc miała oczywiście drugie dno: otóż dzięki obecności „kucharza” o

wiele łatwiej jest nam popchnąć do przodu sprawę rozbudowy klasztoru. A to jest nasze marzenie na przyszły rok. Tutaj więc prosimy was o modlitwę.



Ogrzewanie domu



Przez to, że jest nas pięciu (czterech stałych we wspólnocie) zapasy drzewa rosną na naszych oczach w górę. Od pół roku jest już z nami o. Piotr Czapski OCD i widać, że lubi on pracę z piłą. Możemy śmiało za ryzykować stwierdzenie, że Drzewina jest najcieplejszym klasztorem karmelitańskim w Polsce. Decyduje o tym kilka czynników. Najpierw to, że i Piotr Paweł i palacz lubią swoje obowiązki. Dalej to, że nasz dom jest naprawdę mały, dlatego nie potrzebujemy jakiś ogromnych ilości opału. Najważniejsze jednak jest to, że nie musimy oszczędzać na ogrzewaniu, gdyż palimy własnym drzewem, pochodzącym z naszych lasów.

o. Artur od Ducha Świętego OCD

Bracia piszą z Usola Syberyjskiego

Dodatkowy patron

17 grudnia gościliśmy w naszej parafii pasterza diecezji ks. bp. Cyryła Klimowicza. Powodem wizyty, był kończący się rok św. Brata Alberta. Ks. biskup poświęcił nowy obraz św. Alberta Chmielowskiego, pędzla pani Doroty Chomko - malarki z Krakowa. W kościele panowała radosna, modlitewna atmosfera, pełna ciszy i skupienia, którą ks. Biskup zauważył i podziękował parafianom za dobre świadectwo.

Jak wiadomo, Rafał Kalinowski i Brat Albert to dwie pokrewne dusze i ich przyjaźń miała wpływ na duchowość zgromadzenia albertyńskiego.

Dzieło św. Brata Alberta przedłużają na terenie naszej parafii - siostry albertynki. Pani Dorota podarowała nam jeszcze obraz św. Paraskewi Rzymskiej, męczennicy, który ks. biskup również poświęcił. Dorota traciła wzrok i dzięki wstawiennictwu św. Paraskewi zaczęła widzieć. Od tej pory pani Dorota szerzy jej kult.

Pada, pada śnieg



o. Paweł walczy ze śniegiem...

Od końca listopada, przez cały grudzień zmagamy się z nieustającym śniegiem. Nikt z nas nie pamięta czegoś takiego. Uruchomiliśmy 2 łopaty - za mało. No to jeszcze 2 taczki - za mało. Jak tylko odśnieżymy, to spada stary śnieg z dachu klasztoru i garażów. Wreszcie o. Mirosław reanimował odśnieżarkę spalinową i dopiero teraz szala zwycięstwa przechyliła się na naszą stronę. Ale wciąż pada i modlimy się żeby naszej cierpliwości nie okazało się - za mało.

Pasterka

Zgromadziliśmy się w bardzo licznym "składzie". Jak zwykle przy okazji świąt pojawiają się na Mszy św. jakieś nowe osoby, ale nas cieszy szczególnie to, że prawie 100%-owo reprezentowani byli nasi parafianie. Przed pasterką do kościoła przybyła delegacja władz miasta. Dwie panie w eleganckich futrach z norki złożyły nam życzenia i wręczyły podarek, który można opisać jako stroik z różowym bałwankiem w środku.

W ostatnich dniach grudnia wróciły do nas dwie parafianki, Wala i Katia. Przez 2 tygodnie, w czasie świątecznym, przebywały w Polsce w ramach specjalnego programu. Wiele opowiadały. Były zdziwione, że w Polsce nikt się nie modli przed jedzeniem... Wyznały też, że w żadnym z polskich kościołów nie panuje taka cisza modlitewna jak w Usolu. Inna sprawa, że o tę ciszę nasz proboszcz ciągle walczy, bo naród jest rozmowny i zapominalski. Za to 31 grudnia było w Usolu bardzo głośno. Przynajmniej na ulicach. Niestety nie mogę wam powiedzieć do której godziny strzelały fajerwerki, bo o. Grzegorz prosił, żeby materiały do "Karmel Info" nadsyłać do końca roku. :-)

Niech kolejny rok będzie szczęśliwy i błogosławiony!

Kiedy piszę te słowa, wciąż pada śnieg...

o. Roman Nowak OCD

Pożegnanie siostry Bogny w Gudogaju

Radość tegorocznych świąt Bożego Narodzenia w Gudogaju zakłóciła smutna wiadomość o wyjeździe siostry Bogny, długoletniej zakrystianki i powiernicy ludzkich serc. W sam dzień uroczystości, 25 grudnia 2017 roku, ojciec proboszcz Kazimierz Morawski ogłosił, że decyzją władz zakonnych ukochana przez wszystkich siostra Bogna zostaje przeniesiona do Polski do wspólnoty w Łapach. W napełnionym po brzegi sanktuarium rozległ się szloch – tak bardzo ją kochali i taka bliska była dla wszystkich parafian!



Siostra Bogna przebywała we wspólnocie w Gudogaju przez prawie 25 lat, cicho i z pokorą służyła w zakrystii, szyła i naprawiała alby, habity, przygotowywała kunsztowne dekoracje, upiększając gudogajskie sanktuarium. Służenie Siostry nie ograniczało się jedynie do Gudogaju. Ochoczo pomagała w przygotowywaniu różnych uroczystości także w innych naszych wspólnotach. Ze szczególną starannością przygotowywała dekoracje z okazji odpustu w Gudogaju. Przybywający do sanktuarium, kontemplując Boga i oddając cześć Matce Bożej Szkaplerznej, z podziwem wpatrywali się również w tematyczne dekoracje.

Po mszy świętej dziękczynnej za 25 lat służby siostry Bogny, jedna z parafianek w swoim przemówieniu zwróciła uwagę, że każdy kwiatek ułożony w bukiet przez Siostrę był napełniony jej modlitwą i miłością, a przez to stawał się piękniejszy. Jakże karmelitański wymiar! Obyśmy potrafili napełniać miłością i modlitwą każde nasze działanie!



Siostra Bogna była także twarzą sanktuarium. To z nią najczęściej rozmawiali jako pierwszą goście Matki Bożej Gudogajskiej. Widać umiała słuchać, bo wierni chętnie do niej przychodzili – bynajmniej nie na błahe rozmowy, ale głębokie, dotyczące życia, także duchowego. Bogienka, bo tak nazywają ją i ojcowie i wierni, zawsze pogodna, choć doświadczona chorobą, umiała wysłuchać i dać radę, pocieszyć i razem się pomodlić, po kobiecemu jak matka i siostra ukochać!

Ojcowie, sprawujący posługę w Gudogaju przygotowali Siostrze Bognie niespodziankę w przeddzień jej wyjazdu, 27 grudnia, wydając obiad na jej cześć. Gospodarze zaprosili także Braci, związanych z Gudogajem i Siostrą! W okolicznościowym przyjęciu uczestniczyły również siostry karmelitanki Dzieciątka

Jezus z Brześcia. Obecny był delegat prowincjalny o. Piotr Frosztęga, który w imieniu karmelitów na Białorusi podziękował Siostrze za wszystko, co uczyniła. Nie obyło się też bez podarunków. Przygotowaliśmy dla naszej Bogienki słodczyce, pamiątkowe dary, a także kartkę, wykonaną przez nasze mniszki z Nowosybirsk, poświęconą przyjaźni. Napisałyśmy to co czuły nasze serca: *Czcigodnej siostrze Bognie z wyrazami wdzięczności za świadectwo życia oddanego Bogu i Matce Najświętszej, siostrzaną miłość, okazywaną wszystkim oraz 25 lat wiernej służby w Gudogaju na Białorusi wdzięczni bracia karmelici bosci*. Zapewniliśmy też siostrę Bognę, że zawsze czekamy na nią na Białorusi.

Dziękujemy Bogu za dar siostry Bogny – przez tyle lat i my zostaliśmy ubogaceni. Życzymy, aby na nowym miejscu Siostra została życzliwie przyjęta, a napełniona Bożą łaską, z radością służyła jeszcze wiele, wiele lat tym, co otrzymała od Boga i z chęcią się dzieli.

o. Arkadiusz Kulacha OCD

Grudzień w Nowicjacie

Szczęście Boże!

W ostatnich dniach listopada (26.11), co zdążyliśmy opisać w poprzednim numerze Karmelu-Info, nasz współbrat nowicjusz, br. Krzysztof od Jezusa, złożył pierwsze śluby zakonne. Dzisiaj możemy dopowiedzieć trochę, co wydarzyło się po ślubach. Brat Krzysztof został jeszcze w naszym zamarskim klasztorze dwa dni i 28 listopada, w 449. rocznicę zreformowania męskiej gałęzi Zakonu, miał okazję... odnowić śluby zakonne. Następnie udał się na krótki wypoczynek w rodzinnym domu, po których zameldował się w Gorzędzieju, gdzie obecnie kontynuuje swoją formację zakonną. Wyjazd br. Krzysztofa spowodował zmniejszenie się liczby nowicjuszy o 33,(3)%.



W klasztornej kuchni w Zamartem

Co robiliśmy przez ostatni miesiąc? Większość grudnia upłynęła nam w duchu oczekiwania na przyjście Pana. Przez cały Adwent uczestniczyliśmy w Roratach. Eucharystia była pierwszym punktem w planie dnia i dopiero potem przechodziliśmy do chóru zakonnego na Jutrznie i poranną modlitwę wewnętrzną. Mniej więcej w połowie miesiąca (14.12) obchodziliśmy Uroczystość naszego Ojca, św. Jana od Krzyża. Do uroczystości przygotowaliśmy się uczestnicząc w Nowennie, a w chórze towarzyszyły nam relikwie Świętego. Również do Świąt Bożego Narodzenia zbliżaliśmy się dbając o przygotowanie duchowe. Oprócz codziennej nowenny wzięliśmy udział w dobrze znanych wśród karmelitańskich wspólnot dniach skupienia — każdy brat spędzał jeden dzień z Dzieciątkiem Jezus. Na koniec każdego dnia Dzieciątko

było procesyjnie odprowadzane do kolejnego brata, a wśród klasztornych murów można było usłyszeć radosne *Jesus dulcis memoria*.

Ostatni tydzień przed Bożym Narodzeniem to gruntowne sprzątanie i przygotowywanie klasztoru na obchody Narodzin Zbawiciela, tak aby móc zaprosić Króla do jak najpiękniejszego pałacu. Wzrok nowicjuszy jeszcze uważniej niż zwykle wędrował w poszukiwaniu choćby najmniejszych śladów bytności naszych małych lokatorów pajaków (zwłaszcza w tych niedoświetlonych miejscach). Również klasztorne dywany nabrały świeżości, kolorytu i miłego zapachu. Wielką radość sprawiło nam ustawianie i dekorowanie choinek — br. Paweł zajął się tą w refektarzu, br. Bartosz w chórze, a dwie kościelne i tą w naszej salce rekreacyjnej ubraliśmy wspólnie.

Po krótkim Adwencie w końcu przysłała ta długo wyczekiwana chwila: I Nieszpory Uroczystości Bożego Narodzenia. Słowa Liturgii śpiewając wzniosły się do nieba wychodząc naprzeciw przychodzącemu Zbawicielowi. Po Nieszporach spotkaliśmy się na wieczery wigilijnej, wspólnym kołędowaniu i rekreacji ze wspólnotą braci wieczystych. Na godzinę przed północą zebraliśmy się w chórze na wspólne odśpiewanie Godziny Czytań z Wigilią, a o północy wraz z parafianami uczestniczyliśmy w kościele w Pasterce.

Okres Oktawy Bożego Narodzenia był iście świątecznym czasem. Upamiętnił nam się codziennym śpiewaniem kołęd, dłuższym - no może raczej - późniejszym wstawaniem (o całe pół godziny!) oraz dodatkowymi rekreacjami, które wykorzystywaliśmy na spacer, oglądanie ciekawych filmów lub układanie puzzli, które otrzymaliśmy w prezencie. Wartym wzmianki był wyjazd w Święto Św. Jana Apostoła do Sopotu: wzięliśmy udział w spotkaniu braci z okazji imienin o. Tomasza Litwiejko (naszego Ojca Magistra z postulatu). Następnego dnia, w Święto Młodzianków, odwiedziliśmy wspólnotę naszych sióstr karmelitanek bosych z Gdyni-Orłowa (serdecznie pozdrawiamy i dziękujemy za miłe przyjęcie!). W drodze powrotnej znalazła się też okazja, by poznać rodzinę naszego Ojca Socjusza.



Z o. Magistrem w Karmelu w Gdyni-Orłowie

Wiele emocji przyniosła nam również Niedziela Świętej Rodziny — po obiedzie, zgodnie z tradycją, szukaliśmy zagubionego Dziecka Jezus (po ponad 2h poszukiwań znalazł je br. Bartosz), a wieczorem obchodziliśmy Sylwestra. W ostatnich godzinach kalendarzowego roku towarzyszyliśmy przed ekranem Drużynie Pierścienia, później mogliśmy uczestniczyć w adoracji Najświętszego Sakrament, którą zakończyliśmy tuż przed północą. O północy wyszliśmy przed klasztor podziwiać fajerwerki, a następnie wróciliśmy do salki rekreacyjnej, by jeszcze wspólnie ze sobą być.

Pozdrawiamy wszystkich Czytelników Karmelu-Info. Już tradycyjnie prosimy o modlitwę, zwłaszcza o liczne i święte powołania do wszystkich naszych karmelitańskich wspólnot. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

br. nowicjusz

Program wizytacji prowincjalskich

„W trosce o braterski sposób życia i duchowe dobro poszczególnych domów” (por. *Konstytucje 201 i Przepisy Wykonawcze* 218) O. Prowincjał przeprowadzi wizytację pasterską naszych klasztorów w następujących terminach:

1. Zamarte:	08.01 – 13.01.2018
2. Gorzędziej:	15.01 – 19.01.2018
3. Zwola:	23.01 – 25.01.2018
4. Korona:	27.02 – 06.03.2018
5. W-wa Raclawicka:	05.03 – 08.03.2018
6. Poznań:	09.04 – 19.04.2018
7. Łódź:	23.04 – 28.04.2018
8. Drzewina:	07.05 – 10.05.2018
9. Sopot:	14.05 – 17.05.2018
10. Rzym:	21.05 – 25.05.2018
11. Usole:	04.06 – 15.06.2018
12. Kowno:	25.06 – 28.06.2018
13. Delegatura Białorusi:	17.09 – 02.10.2018
14. Wrocław:	03.10 – 08.10.2018
15. W-wa Solec:	05.11 – 09.11.2018

Początek wizytacji z reguły odbywać się będzie w przeddzień wyznaczonej daty, wieczorem o godzinie ustalonej z przełożonym domem.

PROWINCJA - SIOSTRY

Karmel Maryi Matki Pojednania – Borne Sulinowo

**Żyj we mnie Maryjo
bo w Tobie rodzi się Słowo
niech ono się życiem wypowie
i miłość rozpali na nowo**

Maryja przyjmująca Jezusa do swojego serca i ciała, dzieląca z Nim dom i życie, niech będzie inspiracją i wsparciem dla każdego z nas. Ona jedynie może nas nauczyć, jak żyć z Jezusem i stawać się domem Słowa pozwalając, by to ono nas kształtowało i przemieniało. *Trwajcie mocno przy Słowie życia* – ta zachęta św. Pawła, która była tematem tegorocznego wyzwania Naszej Matki w dzień Podwyższenia Krzyża, jest także mottem kalendarza na rozpoczynający się, 2018 rok. Niech to słowo towarzyszy także Wam, rozpalając serca miłością Maryi i Jej Syna, Wcielonego Słowa, gotowego rodzić się w nas na nowo każdego dnia.

Mijający rok, mocno naznaczony setną rocznicą fatimskich objawień, przywołał w życiu Kościoła żywą obecność, przesłanie i wstawienictwo Maryi. Takim był także dla naszej wspólnoty, która w Jej Wniebowzięcie, 15 sierpnia, pod przewodnictwem naszego biskupa, Edwarda Dajczaka, świętowała 20 - lecie powstania Karmelu w Bornem. Maryi, Matce Pojednania zawierzyliśmy u początku ten dom i małą grupę fundacyjną, a w tym roku, podczas świątecznej Eucharystii, odnowiliśmy uroczyste to oddanie prosząc naszą Matkę: *"...weź pod Swój płaszcz nas wszystkie. Niech Duch Święty, przenikając Ciebie, dosięga nas, niech obmywa nas Krew Jezusa i swoim balsamem goi nasze rany. Maryjo, ucz nas żyć w Twojej maleńkości, ufności i wielbieniu. W Tobie pragniemy być radością naszego Oblubieńca..."*. W tym też, tak mocno maryjnym czasie, pilnie robiłyśmy sznurkowe różańce, podobnie jak inne wspól-



noty i grupy diecezji, by młodzież zebrana w Skrzatuszu na corocznym już spotkaniu młodych mogła wyjechać ze znakiem oddania i opieki Matki: małym różańcem na przegubie dłoni. Potem, w łączności z wiernymi naszej Ojczyzny, otworzyliśmy naszą kaplicę na wspólny *Różaniec do granic* – do granic naszej tęsknoty i pragnienia, by Jezus przez Maryję żył w sercach Polaków.

W ostatnich miesiącach mogliśmy też uczestniczyć w wielu interesujących wykładach. Ojciec Serafin, karmelita, uczestniczył w

świętowaniu naszej rocznicy głosząc konferencje o Maryi – naszej Matce, małej Siostrze i uczennicy Jezusa. Ojciec Wojciech Ciak, nasz nowy Delegat, podzielił się fragmentem swojej szerokiej wiedzy na temat św. Teresy: tym razem na kanwie jej Księgi Fundacji. Dwukrotnie gościliśmy dominikanina, o. Wojciecha Jędrzejewskiego, który dzielił się z nami biblijnymi przemyśleniami i odkryciami. Ojciec Łukasz Mściślawski OP odwiedził nas kolejny już raz z posługą modlitwy i słowa.

W październiku nasze wspólnotowe rekolekcje poprowadził o. Szymon Hiżycki, opat tynieckich benedyktynów. Odkrywając na kartach Biblii rozmaite obrazy świątyni, wędrowaliśmy też po drogach własnego serca – świątyni tak miłej Panu, jaką jest każdy z nas.

Z księdzem Krzysztofem Kowalem natomiast mogliśmy ruszyć w podróż do Gruzji, co prawda nie jego motorem, ale dzięki mechanicznie napędzanemu projektorowi slajdów – co to była za podróż! Było też śpiewnie i dźwięcznie, gdy z p. Ewą Domagałą ćwiczyliśmy nasze gardła, rozszerzając gamę dostępnych dźwięków, odkrywając nowe barwy i możliwości własnych głosów. Oprócz ćwiczeń były też cenne wykłady o muzyce liturgicznej, śpiewie gregoriańskim, słowem, zupełnie mnisze klimaty.

No i jak to bywa od lat, nasz klasztor dostał kolejny szlif - piękne kraty w parterowych oknach kaplicy i domu. Na grobach dwóch naszych zmarłych siostr pojawiły się proste nagrobki z kamiennymi krzyżami. Poza tym, pod świerkami na polance, przycupnął maleńki, zgrabny domek z zielonym daszkiem: mieszkają tam jedynie ogrodowe narzędzia, ale urok domku na nowo rozbudził w nas pragnienie leśnej pustelni - może w kolejnym roku...

Nasz rudy lis stracił życie...przysgniotły go kłody drewna, które forsował próbując się dostać do kociaków. A tegoroczne trzy kocie maluchy zabawiały nas przez całe lato swoimi harcami. Mimo naszej powściągliwości nie chciały zdziczeć jak ich poprzednicy; reagują na każde otwarcie drzwi, na każdą siostrę, która rusza do ogrodu. Trzeba było więc szukać im domu: dwa kociaki już wyjechały z klasztoru, został tylko samotny Zorro (no bo czarny jak noc), ale ufamy, że przed zimą i on znajdzie miejsce, gdyż w lesie i chłodzie może nie dać rady...

Kończy się fatimski rok, ale wiemy, że Maryja (bo przecież jest troskliwą Matką!) pozostaje z nami: Jej chcemy zawierzyć każdy Wasz i nasz dzień nowego – 2018 roku, powtarzając za papieżem Franciszkiem:

"Maryjo, Matko żywej Ewangelii, spraw, abyśmy nie zatarcili sensu naszej ziemskiej wędrówki: niech łagodne światło wiary oświeca nasze dni, niech pocieszająca siła nadziei kieruje naszymi krokami, niech zaraźliwe ciepło miłości ożywia nasze serca, niech oczy nas wszystkich będą mocno utkwione w Bogu, gdzie jest nasza prawdziwa radość. Jesteśmy pewni, że każdy z nas jest cenny w Twoich oczach i że nic nie jest Ci obce z tego, co kryje się w naszych sercach.

Niech dosięgnie nas Twoje najśłodsze spojrzenie i pokrzepiająca czułość Twojego uśmiechu.

Maryjo, strzeż naszego życia w Twoich ramionach: pobłogosław i umocnij każde pragnienie dobra i prowadź nas wszystkich na drodze świętości".

Siostry karmelitanki bose z Bornego Sulinowa

Z Karmelu w Usolu Syberyjskim

Początek grudnia dał nam okazję do szczególnej radości: w sobotę przed Adwentem do aspiratu wstąpiła Julia z Petersburga. Mimo przygody, jaką miała podczas podróży samolotem (bagaż nie dotarł, w związku z czym Julia została bez walizki) nasza aspirantka odważnie przekroczyła próg klasztornej klauzury. (Notabene, walizkę przywieziono nazajutrz). Także następnego dnia wielką rekreacją uczciłyśmy imieniny naszego Ojca Generała Saverio, które świętowałyśmy już w powiększonym gronie. Cieszymy się, że nasza wspólnota się powiększa. Polecamy Waszej modlitwie Julię, aby dobrze, zgodnie z wolą Bożą rozeznała swoje powołanie.



Okres Adwentu, to czas wyciszenia i głębszej modlitwy, czas kontemplacji tajemnicy Wcielenia. Uczestniczyłyśmy w Roratach, które były sprawowane u nas w niektóre dni tygodnia (Msza Św. była wtedy godzinę wcześniej, niż zwykle, czyli przed świtem). W ten sposób trwałyśmy wraz z Maryją w porannym oczekiwaniu na narodzenie Zbawiciela. Zgodnie z tradycją, każdego adwentowego wieczoru przed kompletą wyruszała nasza procesja z Dzieciątkiem Jezus, które odwiedzało celę jednej z nas. W ten sposób

Dzieciątka odwiedziło każdą siostrę. Każda z nas spędziła jeden dzień skupienia z nienarodzonym Dzieciątkiem, żeby lepiej przygotować swoje serce na przyjście Emmanuela – Boga z nami. Również w adwentowym klimacie, w II niedzielę Adwentu, na wieczornej rekreacji aspirantka Julia pokazywała zdjęcia ze swojej niedawnej pielgrzymki do Ziemi Świętej. Oglądając na fotografiach święte miejsca, gdzie narodził się i mieszkał Pan Jezus, słuchając opowiadań, przeżyliśmy ten czas, jako prawdziwe rekolekcje. Mocno odczuwałyśmy, że każda z nas jest powołana uczynić ze swojego serca Betlejem, aby tam mógł narodzić się i zamieszkać Jezus.

8 grudnia, w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, świętowałyśmy imieniny naszej s. M. Ewy. Mszy Świętej sprawowanej w intencjach Solenizantki przewodniczył o. Roman Nowak OCD, który wygłosił homilię o cnotach Maryi. M.in. podkreślił, jak ważnym jest naśladowanie Jej postawy. Po obiedzie zgodnie z tradycją spotkałyśmy się z Braćmi w rozmównicy na bratersko - siostrzanej rekreacji. Kolejnym powodem do radości i wspólnego świętowania stała się Uroczystość Św. Naszego Ojca Jana od Krzyża. W tym dniu znów zgromadziłyśmy się za stołem eucharystycznym razem z Braćmi. S. Rafaela zrobiła nam piękną niespodziankę: ułożyła melodię do rosyjskiego tekstu wiersza „Źródło” Św. Jana od Krzyża, którą zaśpiewałyśmy na Mszy Św.

16 grudnia rozpoczęłyśmy Nowennę do Dzieciątka Jezus, bezpośrednio przygotowującą nas do Świąt Bożego Narodzenia. W tym dniu w godzinach wieczornych nasz klasztor odwiedził Konsul Generalny RP w Irkucku p. Krzysztof Świderek. W trakcie spotkania Pan Konsul hojnie obdarował nas słodyczami. Podsumowując to, co udało się zrobić w ubiegłym roku, opowiedział nam o swoich licznych pomysłach i ciekawych planach na przyszłość. Jak zwykle, wszystkie te przedsięwzięcia ogarniamy naszą modlitwą.

Następnego dnia, w niedzielę „Gaudete”, przywitałyśmy w rozmównicy Ks. Biskupa Cyryla Klimowicza. To była przedświąteczna wizyta Naszego Pasterza, więc już w bożonarodzeniowym klimacie złożyliśmy sobie nawzajem życzenia. Ksiądz Biskup przy okazji zapoznał się z naszą nową aspirantką. Na koniec udzielił nam i naszym bliskim błogosławieństwa na Święta i Nowy Rok.

Przedświąteczny tydzień, to (jak wszyscy z pewnością doświadczacie) w Karmelu gorący czas: świąteczne porządki, wspólne „akcje” w kuchni i inne przygotowania. W końcu nastał upragniony dzień Narodzenia Pańskiego. Tradycyjnie, jak co roku uroczystości wigilijne rozpoczęliśmy wspólnie z Braćmi śpiewem Martyrologium, dzieleniem się opłatkiem i kolędowaniem przed Pasterką. Po odśpiewanej Godzinie Czytań wzięliśmy udział w uroczystej Mszy Świętej. „*Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany*”. Dziękowałyśmy w duchu za miłość płynącą ze Żłóbka i polecałyśmy Bogu naszych Braci i Siostry, nasze rodziny i przyjaciół oraz prosiliśmy o pokój na całym świecie. Po Eucharystii wspólnie udaliśmy się do refektarzu na poczęstunek. Przeczytałyśmy sobie nawzajem karteczki z „urzędami przy żłóbku” i nawzwami cnót, które mamy praktykować.

Pierwszy dzień Świąt dał początek serii wielkich rekreacji w naszej Wspólnocie. Śpiew kolęd, spędzanie czasu przy ogniu płonącym w kominku, różnorodne miłe upominki, odwiedziny gości: to wszystko stanowi niepowtarzalną atmosferę Bożego Narodzenia. Radosne wspólne chwile przeplatają się z przebywaniem w ciszy przy Żłóbku, skąd tryska Życie.

Kończąc rok kalendarzowy życzymy Wam wszystkim pokoju, radości i wszelkich łask w Nowym 2018 Roku. Łącząc się w adoracji Słowa Wcielonego zapewniamy o naszej modlitwie.

Z Karmelu w Warszawie

Grudzień to miesiąc, który nierozłącznie kojarzy się nam z adwentem, czasem radosnego oczekiwania na dzień narodzin Pana, w którym cały Kościół rozbrzmiewa tęsknym wołaniem – *Marana tha*, Przyjdź, Panie Jezus. Zadajemy sobie jednak pytanie: Po cóż to oczekiwanie, skoro Pan jest obecny? Po co czekać na Jego narodzenie, skoro On, Bóg jest żyjący na wieki, poza kategoriami czasu. Może po to, by lepiej uświadomić sobie tę obecność, wniknąć w misterium Wcielenia Syna Bożego, Jego przebywania pośród nas, daru usynowienia, który otrzymaliśmy dzięki Niemu. Może po to, by pośród codzienności, w którą tak bardzo się angażujemy, choć na chwilę zwrócić swój wzrok na małe Dzieciątko Jezus, które przychodzi do nas od Ojca, by dać świadectwo o Jego miłości, by pokazać drogę do Boga, by wskazać to, co tak naprawdę w życiu istotne. Adwent stojący na progu nowego Roku liturgicznego jest wezwaniem, by zatrzymać się i podjąć na nowo refleksję nad swoim życiem, powołaniem i jego konkretną realizacją, nad miłością Boga i naszą odpowiedzią na tę miłość.

Nowy rok liturgiczny 2017/2018, który Episkopat Polski poświęcił w sposób szczególny Duchowi Świętemu, rozpoczęliśmy wraz z całym Kościołem 2 grudnia, w wigilię pierwszej niedzieli adwentu. W chórze pojawił się adwentowy wieniec z 4 świecami symbolizującymi kolejne niedziele adwentu, a nam przypominający, że przyjście Pana jest już blisko. Ponieważ adwent w tym roku był wyjątkowo krótki – 24 grudnia przypadł w IV niedzielę adwentu, już od pierwszych jego dni rozpoczęliśmy świąteczne przygotowania, którym towarzyszył jednak charakterystyczny dla tego okresu roku liturgicznego klimat większego skupienia i wyciszenia. Prac i przygotowań było dość dużo – postanowiliśmy bowiem w tym roku do świątecznych życzeń wysyłanych do naszych Dobroczyńców dołączyć symboliczne, gipsowe figurki Dzieciątka Jezus własnoręcznie przez nas wykonywane, a ponieważ Pan Bóg pobudza wielu ludzi do hojności względem naszego Klasztoru, ponad 300 Dzieciątek zostało wysłanych do naszych Dobrodziejów. Poza tym zajęliśmy się również w tym okresie realizacją zamówień na gipsowe Dzieciątka i świąteczne szopki, których w tym roku miałyśmy jak na nasze możliwości wyjątkowo dużo. Dzięki temu jednak nasz wzrok skupiony był, nawet materialnie, na osobie Dzieciątka Jezus, co skłaniało nas do kontemplacji misterium Wcielenia, w duchu adoracji i wdzięczności.

Klimat wyczekiwania na przyjście Pana i adoracji Dzieciątka Jezus pomagały nam podtrzymać również nasze zakonne tradycje – już od poniedziałku I tygodnia adwentu, a więc w tym roku wyjątkowo wcześniej rozpoczęliśmy tzw. dni skupienia z Dzieciątkiem Jezus – figurką Dzieciątka w koszyczku osłoniętym tiulem gościła u każdej z Sióstr, która odprawiała wraz z Nim swój dzień skupienia, w ciszy własnej celi adorując Dziecię Jezus i oczekując na Jego przyjście. Jak co roku, w drugiej połowie grudnia, od 16 odprawialiśmy również nowennę do Dzieciątka Jezus przed Uroczystością Bożego Narodzenia. Nowennowym rozważaniom odprawianym w chórze przed figurką Praskiego Dzieciątka Jezus, przygotowaną specjalnie na tę okazję przez nasz Nowicjat, towarzyszył śpiew adwentowych antyfon.

W tym adwentowym czasie oczekiwania, przygotowań, również zewnętrznych i porządkowych, nie brakło też i nadzwyczajnych wydarzeń. 3 grudnia świętowaliśmy imieniny Naszego Ojca Generała. Ponieważ była to już pierwsza niedziela adwentu zrezygnowaliśmy z wielkiej rekreacji zwyczajowo na ten dzień przypadającej, a imieniny uczciliśmy poprzez kolokwia podczas posiłków. W intencji Naszego Ojca Generała odprawiona została w tym dniu Msza Święta; towarzyszyłyśmy Mu również poprzez modlitwę – osobistą i wspólnotową.

6 grudnia, we wspomnienie św. Mikołaja, czekała nas miła niespodzianka – „mikołajową” wizytę złożył nam sam Nasz Ojciec Prowincjał – o. Jan Malicki OCD. Przyjechał do nas na konwentualną Mszę Świętą, po której udało się nam na rekreacyjne spotkanie z Naszym Ojcem do rozmównicy. Jednak św. Mikołaj, czczony od dawna przez Warszawski Karmel i w tym roku nie zapomniał o nas. Przybył wraz ze swą „anielską asystą” – i oczywiście podarkami, do naszej Wspólnoty podczas wieczornej rekreacji. Tym razem to Siostry z Nowicjatu, kultywując klasztorną tradycję, przygotowały mikołajowe przedstawienie, poświęcone tematyce dawania i brania, w trakcie którego św. Mikołaj zdradził nam też sekret swojej wiecznej młodości, polegający na sztuce ... zapominania o sobie. Siostry zostały obdarowane drobnymi, lecz praktycznymi podarkami materialnymi i duchowymi – każda wylosowała bowiem świętego karmelitańskiego na nadchodzący rok, który przygotował dla niej też specjalne „duchowe zadanie” i intencję modlitewną. Św. Mikołaj nie odszedł jednak z naszego klasztoru z pustymi rękami – przekazałyśmy Mu bowiem zebrane przez nas z okazji ogłoszonego przez Papieża światowego dnia ubogich dary, które trafią do potrzebujących rodzin. Mikołajowa rekreacja, choć była swego rodzaju zabawą, pomogła nam na wesóło uświadomić sobie istotne wartości, którymi winniśmy żyć na co dzień w naszych wspólnotowych relacjach. Była też pewnym wytchnieniem przed mającymi nastąpić intensywnymi - zarówno pod względem duchowym jak i zewnętrznym, dniami.

Zorganizowałyśmy bowiem w naszym klasztorze po raz kolejny Triduum, tym razem poprzedzające Uroczystość św. Jana od Krzyża, które miało miejsce w dniach 11-13 grudnia i które poprowadził specjalnie zaproszony na tę okazję o. Tadeusz Kujalowicz OCD. Ponieważ chcieliśmy, by w Triduum mogła uczestniczyć jak największa liczba wiernych zorganizowałyśmy w tych dniach dodatkową Mszę św. o godz. 18.00. Miałyśmy zatem łaskę uczestniczenia codziennie w dwóch Mszach Św. sprawowanych przez o. Tadeusza. Dni Triduum przeżywałyśmy we Wspólnocie jako dni skupienia, w większej samotności i milczeniu. O. Tadeusz podczas wieczornych Mszy Św. w trakcie Triduum głosił nauki omawiające doktrynę św. Jana od Krzyża, dotyczące procesu rozwoju życia duchowego, konieczności umartwienia i oczyszczenia, nocy czynnych i biernych, zaangażowania człowieka i przyjęcia łaski Bożej, działań i procesów, których kresem jest upodobnienie do Chrystusa, cel życia duchowego. Samą Uroczystość św. Jana prze-

żyliśmy w duchu rekreacyjnym. O godz. 18 miała miejsce wieczorna uroczysta Eucharystia, która zgromadziła dość dużą liczbę wiernych. Dla zebranych po Mszy Św. przygotowaliśmy w naszej rozmównicy agapę – poczęstunek - ucztę dla ciała –ale i dla ducha w postaci sentencji św. Naszego Ojca Jana. Ubożone treściami przekazanymi nam podczas Ojca w trakcie Triduum zachęciłyśmy się, by na nowo odkrywać naukę św. Naszego Ojca Jana. Ufamy, że również podczas kolejnych kwartalnych dni skupienia głoszonych w naszym Klasztorze przez o. Tadeusza będziemy miały możliwość przy Jego pomocy dalej ją zgłębiać.

Triduum i omawiane podczas niego treści były dla nas wielce pomocnym wprowadzeniem do bezpośredniego przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Gorliwym przygotowaniom zewnętrznym towarzyszył już klimat świąteczny. Czekala nas kolejna miła niespodzianka. W „wigilię Wigilii”, a więc 23 grudnia przybyło do naszej Wspólnoty prosto z Ziemi Świętej Dzieciątko Jezus – figurka Betlejemskiego Dzieciątka Jezus naturalnych rozmiarów została nam bowiem podarowana przez Ojców Franciszkanów, którzy postanowili ofiarować je wszystkim warszawskim klasztorom kontemplacyjnym. Dzieciątko Jezus zostało umieszczone w naszej nieco przymałej jak na Jego rozmiary szopce w chórze, a my, wielce uradowane tym niezwykłym darem z tym większą gorliwością zabrałyśmy się do już ostatnich przedświątecznych przygotowań.



Ponieważ Wigilia wypadła w tym roku w niedzielę nieco zmieniliśmy plan tego dnia. Nie obowiązywał post ścisły, zatem czas wieczery wigilijnej przesunęliśmy na godz. 18. 30. Nieco później niż zwykle, bo o 16.45 zabrzmiał w naszym chórze uroczysty śpiew Martyrologium wieszczącego narodziny naszego Zbawiciela, którym rozpoczęliśmy nasze oficjalne obchody świąt Bożego Narodzenia. Po uroczystości odśpiewanych Nieszporach i godzinnej modlitwie udaliśmy się do refektarza na wieczerzę wigilijną, poprzedzoną życzeniami – odczytanymi - od Ojca Prowincjała i złożonymi przez Naszą Matkę oraz wspólnotowym opłatkiem. Wigilijny wieczór spędziłyśmy na wspólnotowym świętowaniu. O godz. 23. odśpiewaliśmy uroczyste Godzinę Czytań; po niej zaś miała miejsce Pasterka, którą sprawował nasz kapelan – o. Janusz Dołbakowski CSsR. Mimo późnej pory wzięli w niej udział wierni. Po Pasterce udaliśmy się

na krótkie spotkanie i życzenia do o. Janusza, po czym do refektarza, na dalsze, wspólnotowe świętowanie.

Radość Bożego Narodzenia Kościół przedłuża na całe osiem dni oktawy. To dla nas czas dzielenia się tą radością, czas wspólnych spotkań, rozmów, świętowania, zarówno w gronie Wspólnoty jak i w gronie rodzin, przyjaciół, znajomych. Tak miało miejsce i tym razem. W pierwszy dzień świąt na konwentualną Mszę Świętą, sprawowaną później niż zazwyczaj, bo o godz. 9 przybył do naszego Klasztoru sam Ojciec Prowincjał – o. Jan Malicki OCD, wraz z Przełożonym konwentu warszawskiego na Raławickiej – o. Marianem Stankiewiczem OCD. Po Mszy Świętej i śniadaniu udałyśmy się na świąteczno – rekreacyjne spotkanie z naszymi gośćmi, podczas którego dzieliliśmy się radością z narodzenia Naszego Pana, śpiewając kolędy i rozmawiając z Ojcami. W dniu 27 grudnia, w Uroczystość św. Jana Apostoła, spotkałyśmy się natomiast rekreacyjnie z naszym kapłanem – o. Januszem. Nie zabrakło też w tym świątecznym czasie odwiedzin naszych rodzin i znajomych, z którymi mogłyśmy wspólnie świętować. Ale nie zabrakło też i remontowego akcentu wieńczącego rok kalendarzowy – 28 grudnia przysły bowiem zamówione przez nas okna do będących w trakcie remontu pokoi gościnnych, które w tym samym dniu zostały też wstawione. Dzięki determinacji i wytrwałości naszych pracowników gruntowny remont gościnnej części naszego klasztoru szybko posuwa się naprzód. Ufamy, że już niedługo choć część pomieszczeń będzie oddana do użytku i dyspozycji naszych gości.

Ostatni dzień roku 2017 miał również wyjątkowy charakter. Przypadł w niedzielę Świętej Rodziny, przeżyłyśmy go więc w duchu rekreacyjnym. Podczas śniadania, zgodnie z klasztorną tradycją odbyło się „poszukiwanie Dzieciątka”, tym razem przez losowanie. Na południowej rekreacji czekała nas miła niespodzianka – złożyli nam wizytę dwaj bracia z Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych, będący jeszcze w trakcie formacji początkowej – br. Roman Maria od Matki Miłosierdzia oraz br. Andrzej od Matki Bożej, którzy spędzając czas świąteczny w domach rodzinnych w okolicy Warszawy postanowili odwiedzić nasz klasztor. Na wspólnej rekreacji mogłyśmy bliżej poznać naszych Braci, ich drogę powołania, rodziny. Opowiadali nam również, jak spędzali święta w Karmelu i jak wygląda ich codzienne życie. Na koniec zaśpiewaliśmy wspólnie kolędę. Towarzyszymy naszym braciom modlitwą, prosząc o potrzebne łaski w kroczeniu za Panem drogą realizacji karmelitańskiego powołania.

Po spotkaniu z Braciami udałyśmy się do naszego chóru na nawiedzenie Najświętszego Sakramentu. W tym też czasie, zgodnie z naszym klasztornym zwyczajem, odśpiewałyśmy na zakończenie roku Suplikacje. Ponieważ przypadło na ten dzień święto Świętej Rodziny, zgodnie z klasztorną tradycją podczas połowy wieczornego rozmyślania śpiewałyśmy kolędy, po czym udałyśmy się z procesją z Dzieciątkiem i śpiewem na kolację do refektarza. Wieczorem odśpiewałyśmy Godzinę Czytań z Uroczystości Bożej Rodzicielki Msryi. Te z nas, które zapragnęły i którym zdrowie na to pozwoliło pozostały w chórze na czuwaniu do samej północy, by w ciszy adorować Pana. Nowonarodzonemu Dzieciątku leżącemu żłóbku, w jego małe rączki złożyłyśmy naszą przyszłość, w cichej modlitwie polecając Mu wszystkie sprawy nasze, naszej Ojczyzny i świata. Dziękowałyśmy za udzielone nam w minionym roku łaski, przeproszałyśmy za niewierności, podejmując jednocześnie mocne postanowienie poprawy, prosiłyśmy o dalszą opiekę i błogosławieństwo na rozpoczynający się Nowy Rok.

Adoracja Nowonarodzonego w noc sylwestrową w milczeniu, gdy wokół dobiegały odgłosy zabaw, dźwięk petard i hucznego świętowania nadejścia Nowego Roku uświadomiła nam, jak bardzo ten świat, i my same potrzebujemy niekiedy milczenia, ciszy, odejścia od wielu naglących spraw, by stanąć przed Nowonarodzonym, kontemplując Jego milczącą obecność. Dociera do nas tyle informacji, wokół dzieje się tyle wydarzeń, przez nasz umysł i nasze usta przewija się mnóstwo słów i często zapominamy, że „jedno tylko Słowo wypowiedział Ojciec Przedwieczny – jest nim Jego Syn. Słowo to wypowiedział w wieczystym milczeniu”. Obyśmy w nadchodzącym roku umieli znaleźć więcej chwil tego wewnętrznego milczenia, by zasłuchać się w Słowo Boga wypowiedziane do nas każdego dnia i starać się je wypełniać. U progu nadchodzącego Nowego Roku, adorując w milczeniu Boskie Dziecię Jezus i w Jego ręce składając naszą przyszłość powtarzamy słowa modlitwy s. Karmeli od Ducha Świętego: „O Jezu, parzę na ten nowy rok jak na czystą kartę, którą Twój Ojciec ukazuje mi i na której On sam będzie pisał, dzień po dniu, to, co postanowił według swego boskiego upodobania; lecz ja już teraz u góry tej stronicy piszę z całym zaufaniem : Panie, czyn ze mną co chcesz. Na dole zaś stawiam już moje Amen. (...). Spraw, aby moje Amen było wielkanocnym Amen, połączonym zawsze z Alleluja, czyli wypowiedzanym z całym sercem, w radości zupełnego oddania się. Daj mi Twoją miłość i Twoją łaskę, a będę dość bogata”.

Niedziela Radości w Łódzkiej Wspólnocie OCDS

Grudzień to w Łódzkiej Wspólnocie OCDS czas składania przyrzeczeń i ślubów. W tym roku 17 grudnia przyrzeczenia definitywne złożyły: s. Anna od Trójcy Świętej - Anna Janczak i s. Małgorzata od Jezusa Ukrzyżowanego - Małgorzata Kołodziejczak. Ślubowali Panu: s. Marianna od Jezusa Eucharystycznego - Marianna Jabrzyk i br. Janusz od Najświętszego Serca Jezusa – Janusz Rokicki.



Te ważne dla nas decyzje były poprzedzone modlitwą i rozeznaniem, stanowią przecież wybór na całe życie. I jak zwykle bywa w takich chwilach, okazało się, że nasze „tak”, to tylko odpowiedź na uprzedzającą miłość i zaproszenie Pana Boga, który wskazał drogę. Towarzyszyła nam w sercu wdzięczność za to Jego wybranie. A odpowiedzią na naszą niepewność co do wypełnienia zobowiązań było słowo Boże na ten dzień: „Sam Bóg pokoju niech was całkowicie uświęca, aby nienaruszony duch wasz, dusza i ciało bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona” (1 Tes 5, 23-24). Swoje przyrzeczenia i śluby zawierzaliśmy z dziecięcą ufnością Maryi - Matce i Królowej Karmelu.

Dopełnieniem radości tego dnia było wspólne świętowanie podczas spotkania opłatkowego. Byli z nami o. przeor Piotr Bajorek oraz o. asystent Mirosław Treder. O. Przeor złożył nam życzenia bożonarodzeniowe, podkreślając znaczenie ostatnich dni przygotowań do Świąt i zachęcając, byśmy pielęgowali w sobie pragnienie spotkania z Panem Jezusem. Dzielenie się opłatkiem było okazją, by zamienić z każdym słowo, wyrazić życliwość i życzyć tego, co najlepsze.

Spotkanie opłatkowe Wspólnoty OCDS w Mińsku

30 grudnia 2017 roku przy Parafii Bożego Ciała w Mińsku, w ramach kolejnego spotkania formacyjnego, na tradycyjnym opłatku spotkała się Wspólnota Karmelitów Świeckich z Mińska. Piękną częścią spotkania było dzielenie się opłatkiem i składanie sobie nawzajem świątecznych życzeń. Ciepła i serdeczna atmosfera sprzyjała temu, że obecni odczuwali radość z faktu, że mogą wspólnie przeżywać wielką tajemnicę Narodzenia Pana Jezusa – Jedyne, który nadaje prawdziwy sens naszemu życiu.



Spotkaniu towarzyszyła modlitwa, adoracja Najświętszego Sakramentu, konferencja ojca asystenta i Msza św. Wspólnota “przetestowała” elektroniczną wersję Liturgii Godzin, odmawiając nieszpory w języku białoruskim.

Przyrzeczenia czasowe, definitywne i przyjęcie w warszawskiej wspólnocie OCDS

Dnia 2 grudnia 2017 r. w kaplicy oo. Karmelitów Bosych w Warszawie w obecności Ojca Asystenta Wspólnoty OCDS o. Mariana Stankiewicza OCD oraz zgromadzonych braci i siostr złożyli przyrzeczenia czasowe:

Krzysztof Dura, Krzysztof od Najświętszego Serca Jezusa i Maryi
Anna Mokijewska, Anna od Jezusa w Przenajświętszym Sakramencie
Monika Roguska, Monika od Najświętszego Serca Jezusa i Maryi
Sylwester Roguski, Sylwester od św. Józefa
Wioletta Święcińska, Wioletta od Ducha Świętego.

W tym dniu do wspólnoty została przyjęta Sylwia Dąbrowska, Sylwia od Najświętszego Serca Jezusa i Matki Bożej z Góry Karmel.

Na kolejnym naszym spotkaniu w niedzielę 17 grudnia przyrzeczenia definitywne złożyły: Grażyna Bednarczyk, Grażyna od Jezusa Miłości Miłosiernej i Anna Wasilewska, Anna od Jezusa.

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus napisała: „Wzniesmy się ponad to, co przemija, trzymajmy się z dala od ziemi, im wyżej, tym czystsze powietrze! Jezus ukrywa się, lecz odkrywa się go.” Tym, którzy zdecydowali się na dalszą drogę w Karmelu życzymy odkrywania i przyjmowania Jego miłości, pełnej dziecięcej ufności, pragnienia wypełniania Bożej woli w każdym momencie swojego życia.



JUBILEUSZE W ROKU 2018

B R A C I A

60-LECIE KAPŁAŃSTWA

O. Jan Kanty od Najśw. Sakramentu i św. N. M. Teresy <i>(Jerzy Stasiński)</i>	17.06.1958 Poznań
---	-----------------------------

50-LECIE KAPŁAŃSTWA

O. Franciszek Ksawery od św. N. M. Teresy <i>(Leon Hanzel)</i>	21.06.1968 Wrocław
--	------------------------------

50-LECIE PROFESJI

O. Szymon z Lipnicy od Matki Bożej <i>(Szymon Plewa)</i>	23.07.1968 Łódź
--	---------------------------

25-LECIE KAPŁAŃSTWA

O. Krzysztof od Miłosierdzia Bożego <i>(Krzysztof Pawłowski)</i>	22.05.1993 Poznań
--	-----------------------------

O. Piotr od Matki Bożej Miłosierdzia <i>(Piotr Figura)</i>	22.05.1993 Argentyna
--	--------------------------------

O. Bertold od Maryi <i>(Lech Dąbkowski)</i>	22.05.1993 Sopot
---	----------------------------

O. Arkadiusz od M. B. Loretańskiej <i>(Arkadiusz Kulacha)</i>	22.05.1993 Narocz
---	-----------------------------

O. Ernest Maria od Eucharystii <i>(Ernest Jan Zielonka)</i>	22.05.1993 Rzym
---	---------------------------

O. Szczepan Maria od Miłosierdzia Bożego <i>(Szczepan Maciaszek)</i>	22.05.1993 Poznań
--	-----------------------------

O. Sebastian od Chrystusa Zmartwychwstałego <i>(Sebastian Chmielewski)</i>	22.05.1993 Warszawa
--	-------------------------------

25-LECIE PROFESJI

O. Grzegorz od Maryi <i>(Grzegorz Malec)</i>	12.09.1993 Wrocław
--	------------------------------

O. Piotr od M. B. Królowej Tatr <i>(Piotr Frosztęga)</i>	11.09.1993 Mińsk
--	----------------------------

60-LECIA PROFESJI

S. Stanisława od M. B. Królowej Polski <i>(Karola Cichocka)</i>	25.03.1958 Wrocław
M. Maria Urszula od Męki Pańskiej <i>(Maria Kapusta)</i>	29.06.1958 Usole
S. Maria Anastazja od św. Różańca <i>(Franciszka Janiga)</i>	07.10.1958 Wrocław
S. Hiacenta od Matki Bożej <i>(Czesława Dawid)</i>	15.12.1958 Warszawa

50-LECIA PROFESJI

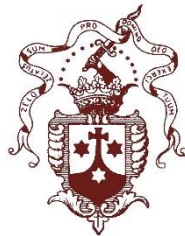
S. Maria Paula od Najśw. Imienia Jezus <i>(Helena Paniewska)</i>	23.03.1968 Tryszczyn
--	--------------------------------

25-LECIA PROFESJI

S. M. Teresa Franciszka od Jezusa Ukrzyżowanego <i>(Iwona Wybraniec)</i>	23.01.1993 Gniezno
S. M. Magdalena od Jezusa <i>(Janina Jankowska)</i>	02.02.1993 Łasin
S. Maria Dominika od Ducha Świętego <i>(Dorota Anna Rutkowska)</i>	11.02.1993 Nowe Osiny
S. M. Benedykta od Krzyża <i>(Czesława Żaczek)</i>	03.05.1993 Włocławek (Ekskl.)
S. Maria Renata od Matki Pięknej Miłości <i>(Renata Nowak)</i>	24.06.1993 Borne Sulinowo
S. Maria Anastazja od Krzyża <i>(Katarzyna Wojcieszekiewicz)</i>	02.08.1993 Tanger (Maroko)
S. Maria Angelika od Jezusa Miłosiernego <i>(Anna Surzykiewicz)</i>	15.08.1993 Kalisz
S. M. Krystyna od Maryi Matki Kościoła <i>(Ewa Zakrzewska)</i>	24.08.1993 Hafnarfjörður
S. Maria Electa od Jezusa <i>(Helena Jaworska)</i>	26.08.1993 Tromsø
S. M. Małgorzata od Najśw. Serca Pana Jezusa <i>(Elżbieta Kędzierska)</i>	30.10.1993 Wrocław
S. M. Beata od Świętej Rodziny <i>(Janina Śmigielska)</i>	07.11.1993 Hafnarfjörður

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 31 stycznia** 2018 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 89 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com